

# KALENDARZ NA ROK 2011

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:  
78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl); Tel. - 0504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 51 (360) Rok VIII 22.12.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

Sukces Ani  
Pietkiewicz

*Dąb pod świątecznymi światłkami – drzewo symbol*

## Kilka dni i święta



O mało znanych kartach z powojennej historii kraju i Złocieńca opowiada pan Stanisław Szyszczakiewicz

Pierwsze interpelacje w tej kadencji

Maleją wpływy za poligon, rośnie zadłużenie

**KOZŁOWSKI**  
[www.jmmk.pl](http://www.jmmk.pl)  
ŚWIAT SAMOCHODÓW

### Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

Organizacja pogrzebów  
Sprzedaż nagrobków  
Winda GRATIS

Złocieniec  
ul. Dworcowa 17a  
Tel. 502 633 215

### ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

Najserdeczniejsze życzenia  
zdrowych, radosnych i spokojnych  
Świąt Bożego Narodzenia,  
Szczęśliwego Nowego Roku 2011,  
a także odpoczynku w rodzinnym gronie  
życzy **PIOTR SKRZYPCZAK**



Projekt budżetu Gminy Drawsko Pomorskie na 2011 rok

# Maleją wpływy za poligon, rośnie zadłużenie

**(DRAWSKO POM.) Za tydzień radni mają uchwalić budżet gminy na przyszły rok. Poniżej prezentujemy wyciąg z projektu budżetu, który mówi o dochodach i wydatkach oraz zadłużeniu gminy. Radni mogą zmienić projekt budżetu wprowadzając poprawki.**

## DOCHODY

Plan dochodów na 2011 rok wynosi - ogółem 48.086.000 zł.

1) dochody własne - 27.225.166 zł, w tym:

- podatków i opłat lokalnych oraz innych ustaw - 16.262.498 zł

- udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych - 6.901.028 zł

- udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych - 150.000 zł

- majątku gminy - 1.014.000 zł

- usług - 2.113.200 zł

- opłat za wydanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu - 300.000 zł

- pozostałych wpływów (odsetki itp.) - 484.440 zł

2) subwencje - 11.749.397 zł, w tym: - subwencja oświatowa - 8.823.658 zł; - wyrównawcza - 2.000.304 zł; - równoważąca - 925.435 zł,

3) dotacje na zadania zlecone - 5.404.437 zł

4) dotacje na zadania własne - 1.061.000 zł

5) dotacje na realizację zadań w drodze porozumień (cementarz wojenny) - 14.500 zł

6) dotacje z budżetu państwa (tzw. schetynówki) - 520.000 zł

7) dotacja z Powiatu na wspólną realizację, w drodze porozumienia, budowy dróg przy wsparciu tzw. schetynówek - 610.000 zł

8) środki unijne - RPO Województwa Zachodniopomorskiego na „Rozbudowę kina „Drawa” - 1.300.000 zł

9) wpływy z opłat i kar za korzystanie ze środowiska - 201.500 zł.

## Podatki i opłaty lokalne na 2011 rok

Podstawę naliczenia podatków lokalnych na terenie gminy stanowią Uchwały Rady Miejskiej określające stawki podatku od nieruchomości, podatku od środków transportowych oraz uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta, która jest podstawą ustalenia wysokości podatku rolnego.

Poszczególne stawki podatku od nieruchomości w roku 2011, zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej wzrosły od 2,6 - 12%. Jednak nie planuje się wyższych wpływów z tego tytułu, z uwagi na planowane zmiany w tzw. podatku poligonowym. Jest to podyktowane zmianą planu urzędzenia lasów na lata 2011-2020, w wyniku czego zmniejszeniu ulegną „tereny różne”, które są objęte podat-

kiem od nieruchomości w wysokości 0,41 zł/mkw.

Cenę żyta, przyjęto w wysokości 35 zł/1dt, przy możliwej 37,64 zł/1dt. W stosunku do roku 2010 dochody z tytułu będą wyższe o około 60.000 zł. Stawki podatku od środków transportowych zostały podwyższone o 5%.

## WYDATKI

Mając na uwadze niestabilną sytuację zewnętrzną oraz ograniczone możliwości zwiększenia dochodów gminy w 2011 i w latach następnych niezbędnym staje się oszczędne i racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi.

Ogólna kwota planowanych wydatków 55.086.000 zł.

1. Wydatki bieżące - 42.810.648 zł, w tym: - na wynagrodzenia i składki - 20.707.807 zł, - wydatki na obsługę długu - 800.000 zł, - dotacje z budżetu gminy na zadania bieżące - 1.973.700 zł, - pozostałe zadania bieżące - 19.329.141 zł,

2. Wydatki majątkowe (inwestycyjne) - 12.275.352 zł.

## WYNIK BUDŻETOWY I POZIOM ZADŁUŻENIA GMINY

W projekcie założono, że deficyt, czyli różnica między wydatkami, a dochodami wyniesie 7.000.000 zł i będzie niższy od planowanego deficytu z 2010 r. - 9.270.000 zł.

Na dzień 31.12.2010 r. do spłaty pozostanie kwota 19.424.982 zł.

W 2011 roku planuje się podjęcie kredytów i pożyczek w łącznej kwocie 10.805.324 zł przeznaczeniem na: pokrycie deficytu - 7.000.000 zł, spłatę kredytów i pożyczek podjętych w latach poprzednich - 3.805.324 zł,

Zgodnie z zawartymi umowami bankowymi w 2011 roku gmina zobligowana będzie do spłaty kredytów i pożyczek w następujących bankach i instytucjach finansowych: Banku Ochrony Środowiska w Szczecinie - 650.000 zł, Banku Gospodarstwa Krajowego w Szczecinie - 1.087.500 zł, Banku Poczty w Szczecinie - 250.000 zł, Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie - 111.500 zł, PKOBP S.A. w Koszalinie - 1.706.324 zł.

Planowany poziom zadłużenia z tytułu kredytów i pożyczek na koniec 2011 roku wyniesie 26.424.982 zł. Planowany wskaźnik długu na koniec 2011 roku wyniesie 55,0% i nie przekroczy maksymalnego wskaźnika wynikającego z ustawy o finansach publicznych tj. 60% planowanych dochodów. Planowana roczna spłata rat pożyczek i kredytów wyniesie 7,9% i nie przekroczy wskaźnika 15% wynikającego z ustawy o finansach publicznych. Na spłatę odsetek od zaciągniętych kredytów i pożyczek wyasygnowano kwotę 800.000 zł. (r)

## Sesja w Drawsku Pomorskim

# Zdecydują na co wydadzą pieniądze

**(DRAWSKO POM.) Już na swojej trzeciej sesji radni Rady Miejskiej zdecydują o uchwaleniu budżetu na przyszły rok. Tym samym wskażą, na co zostaną wydane pieniądze podatników, a na co nie.**

Radni zbiorą się na obradach 30 grudnia (czwartek) o godz. 10.00 w sali nr 304 Urzędu Miejskiego w Drawsku Pomorskim.

Na początku radni będą mogli składać interpelacje i zapytania, a po nich wnioski i zapytania będą mogli składać mieszkańcy oraz wysłuchać odpowiedzi na nie. Burmistrz poinformuje o działalności w okresie między sesjami. Radni zatwierdzą plan pracy Rady Miejskiej na 2011 rok.

Najważniejszym formalnie punk-

tem obrad będzie uchwalenie budżetu gminy na rok 2011. Formalnie, gdyż nowi radni zapewne nie zdążyli się z nim gruntownie zapoznać, ale większość w radzie stanowią radni, którzy byli w poprzedniej kadencji, więc go tylko zatwierdzą.

Radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach:

1) uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej gminy Drawsko Pom. na lata 2011 - 2017;

2) zmian w budżecie;

3) określenia warunków i trybu finansowania zadania gminy Drawsko Pom. w zakresie tworzenia warunków, w tym organizacyjnych sprzyjających rozwojowi sportu;

4) ustalenia czasu, w którym przedszkole publiczne zapewnią

bezpłatnie nauczanie, wychowanie i opiekę oraz ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne w czasie przekraczającym ten wymiar;

5) wystąpienia gminy Drawsko Pomorskie ze Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego;

6) przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami na 2010 - 2014;

7) uchwalenia „Rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego”;

8) wyboru przedstawiciela Rady Miejskiej w Drawsku Pom. do Rady Powiatowej działającej przy Szpitalu Powiatowym. Na koniec radni powołają stałe komisje rady. (r)

**tygodnik drawskiego**

**Gazeta Powiatowa**

**www.tpd.xwp.pl**

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

**Współpraca:** Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).

**Adres redakcji:** Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałównie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez. Tel./fax (91) 39 73 730; **Nakład:** 1000 egz.

## Włamywacz i paser zatrzymani

(DRAWSKO POM.) Policjanci z Drawskiego Pomorskiego zatrzymali sprawcę włamania do przyczepy campingowej. Zarzuty usłyszał też paser, który spieniężył rzeczy ukradzione przez swojego kolegę.

W piątek, 10 grudnia, policja w Drawsku Pomorskim otrzymała zgłoszenie, że w pobliskiej miejscowości ktoś włamał się do stojącej nad jeziorem przyczepy campingowej. Okazało się, że z jednej z przyczep zostały skradzione przewody elektryczne, szpadel i spodnie dżinsowe. Inna przyczepa również nosiła ślady zniszczenia, jednak z jej wnętrza nic zdaniem właściciela nie zginęło.

Policjanci na podstawie zabezpieczonych na miejscu zdarzenia śladów oraz na podstawie posiadanych informacji operacyjnych zatrzymali już po czterech dniach dwóch podejrzewa-

nych o to przestępstwo mężczyzn. 18-latek przyznał się do dokonania włamania do jednej przyczep. Przyznał też, że próbował włamać się do drugiego campingu. Jak wyjaśnił, tego popołudnia pił alkohol i w pewnym momencie postanowił się przejść nad jezioro. Tam zauważył stojące przyczepy, więc wszedł do jednej z nich kradnąc to, co mu wpadło w ręce.

Skradzione przewody elektryczne dał swojemu 24-letniemu koledze, który sprzedał je na skupie złomu. Za zarobione w ten sposób pieniądze mężczyźni kupili sobie piwa.

Sprawcy przestępstw usłyszeli już zarzuty. Za kradzież z włamaniem 18-latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności. 24-latek odpowie za przestępstwo paserstwa. Czyn ten zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

## Nieletni, a już biją

(DRAWSKO POM.) Policjanci z Drawskiego Pomorskiego zatrzymali czterech sprawców pobicia. Dwóch z nich to nieletni w wieku 15 i 16 lat. Wszyscy czterej usłyszeli już zarzuty.

W sobotę, 11 grudnia, wieczorem na jednej z głównych ulic miasta, trzech 18-latków zostało zaatakowanych przez czterech mężczyzn. Napastnicy byli agresywni. Bili swoje ofiary pięściami i kopali. Dla jednego z 18-latków zdarzenie to zakończyło się pobytem w szpitalu z uwagi na obrażenia twarzy.

Poszkodowani znali jednego z napastników. 17-latek natychmiast po zgłoszeniu został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Na podstawie uzyskanych rysopisów mundurowi ustalili i zatrzymali pozostałych sprawców pobicia. Okazali się nimi być dwaj nieletni mieszkańcy Drawskiego Pomorskiego oraz 42-letni wujek zatrzymanego wcześniej 17-latka.

Nieletni za swój czyn odpowiadają przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich natomiast 17-latkowi i jego wujkowi grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. (kp)

## Komisje wybrane, kluby powołane

(Powiat) 17 grudnia odbyła się II Sesja Rady Powiatu Drawskiego. Podczas sesji Radni dokonali wyboru poszczególnych członków komisji. Oto wyniki tych wyborów:

Komisja Rewizyjna: Zbigniew Mieczkowski – przewodniczący (14 za, 1 wstrzymujący się), członkowie: Genowefa Polak, Ireneusz Adamczyk. Grażyna Kowalska oraz Stanisław Mikołajczyk nie wyrazili zgody na uczestnictwo w tej komisji.

Komisja Budżetu, Gospodarki i Rozwoju: Wiktor Woś, Krzysztof Zacharzewski, Stanisław Mikołajczyk, Stanisław Cybula, Wojciech Chmiel i Henryk Czarnota.

Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego: Ireneusz Adamczyk, Halina Samek, Janusz Przybyła, Zbigniew Mieczkowski, Anna Arcimowicz, Krzysztof Zacharzewski.

Komisja Oświaty: Genowefa Polak, Grażyna Kowalska, Zofia Uryn, Jerzy Lauersdorf, Anna Arcimowicz.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku – jest to komisja powołana

wspólnie z jednostkami straży pożarnej i policji, musi być w niej co najmniej dwóch członków z Rady Powiatu: Ireneusz Adamczyk (pełnił tę funkcję w poprzedniej kadencji, nie będąc radnym) oraz Zbigniew Mieczkowski.

Podczas sesji zgłoszono również kluby radnych. Są wśród nich dwa kluby partyjne – PO i SLD, oba liczące po 3 radnych, czyli minimalną ilość, by zawiązać klub. – Czy ktoś jeszcze chciałby powołać klub? – zapytał przewodniczący. – Wysoka Rado, ponieważ wcześniej było nas za mało, a dopiero dziś dołączył do rady Henryk Czarnota, kandydat z naszego ugrupowania, jeśli nie jest za późno, czy i my moglibyśmy zgłosić klub Niezależne Forum Samorządowe Pojezierza Drawskiego? – zapytała radna Zofia Uryn. Jerzy Lauersdorf wyraził zgodę i zarządził przerwę w obradach, by klub mógł się ukonstytuować. Po przerwie zatwierdzono trzeci klub radnych w obecnej radzie. MB

**TOYOTA NOWOGARD**  
MK Sp. z o.o.  
**poszukuje**  
**mechanika**  
Mile widziane doświadczenie.  
Podania proszę kierować na adres:  
72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b,  
email: kadry@toyotanowogard.pl

**Atrakcyjne kredyty**

- dla lekarzy i prawników do 120.000 zł
- dla rolników prowadzących działalność gospodarczą
- dla firm
- pożyczki gotówkowe dla zadłużonych w BIK
- lokaty w złoto od 100 zł. m-cznie

**663 025 534, 667 032 242**

**Reklama**  
**w Tygodniku**  
Pojezierza Drawskiego  
tel. 0504 042 532  
wppp1@wp.pl

**Blach Stal**  
Niemieckie blachy dachowe  
www.blachstal.pl  
Zapraszamy do współpracy  
DEKARZY  
(program lojalnościowy)  
Koszalin ul. Szczecińska 45  
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

**Poradnia Terapii**  
**Uzależnienia od Alkoholu**  
**i Współuzależnienia**  
78-500 Drawsko Pomorskie  
ul. B. Chrobrego 4  
tel. 693 358 377  
  
czynna od 03.01.2011r.  
poniedziałek 9.00 - 15.00  
środa 9.00 - 18.00  
piątek 9.00 - 15.00  
  
Placówka posiada umowę z NFZ (Narodowy Fundusz Zdrowia).

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**  
www.zylaki.com specjalista chirurg  
**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek  
**Choroby naczyń** - żyłaki, owrzodzenia, ch. Buergera  
**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny  
  
Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

**TYMPOL** - **OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE  
DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI  
  
AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM  
  
**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
**OZONOWANIE - ODKAŻANIE WŁĘTRZA I PRZEWODÓW**  
**DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**  
  
ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

# Nowi radni w Radzie Powiatu



Anna Arcimowicz



Grażyna Kowalska



Henryk Czarnota



Głosowanie na wiceprzewodniczącego

**Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu troje nowych radnych powołanych w miejsce burmistrzów Złocieńca, Kalisza i Drawska Pomorskiego złożyło uroczyste ślubowanie.**

W kręgu radnych powiatowych powitano Annę Arcimowicz, która weszła w miejsce Zbigniewa Ptaka – burmistrza Drawska Pomorskiego, Grażynę Kowalską powołaną za burmistrza Kalisza Pomorskiego Michała Hypkiego oraz Henryka Czarnotę, który wszedł za burmistrza Złocieńca Waldemara Włodarczyka.

Było to bardzo dobre posunięcie, bowiem Henryk Czarnota, zgło-

szony przez Zofię Uryn na kandydata na wiceprzewodniczącego, w głosowaniu tajnym został wybrany wiceprzewodniczącym 13 głosami za przy 2 wstrzymujących. Tym sposobem siła Złocieńca w powiecie wzrosła – reprezentantem gminy jest wicestarosta Andrzej Brzeziński oraz wiceprzewodniczący Rady Henryk Czarnota. Dodatkowo w Zarządzie Powiatu znajduje się również reprezentantka Złocieńca Zofia Uryn. Czy tak silny skład z gminy Złocieniec będzie miał naprawdę silny wpływ na zmiany i inwestycje w gminie – okaże się już w najbliższym czasie, przy podejmowaniu kolej-



H. Czarnota i J. Przybyła, w środku przew. Lauersdorf

nych uchwał. Drugim wiceprzewodniczącym został wybrany radny Janusz Przybyła (14 głosów za i 1 wstrzymujący).

Wciąż jeszcze oficjalnie nie wiemy, kto wejdzie do Rady za radnych Krzysztofa Czerwińskiego i Janusza Garbacza, których mandaty wygasły

w związku z pełnieniem funkcji kierowniczych w starostwie. Jak wynika z wyników wyborów, za Krzysztofa Czerwińskiego powinien wejść pan J. Żółtowski z Drawska Pomorskiego. Oficjalne powitanie kolejnych nowych radnych nastąpi na najbliższej sesji, 30 grudnia. MB



**100% jakości Toyoty**

**-22% VAT**



**Wyprzedaż rocznika 2010**

Nie czekaj na Nowy Rok. Teraz masz ostatnią szansę na zakup nowej Toyoty z pełnym odliczeniem podatku VAT. Wybierz jeden z modeli i przekonaj się, że żadna inwestycja nie prowadzi się tak dobrze. Szczegóły u Dilerów Toyoty.

**Today Tomorrow Toyota**

**Toyota Nowogard MK**   
 ul. 3-go Maja 27b, e-mail: 002@toyota.pl  
 72-200 Nowogard www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Szczegóły u Dilerów Toyoty.

Drodzy mieszkańcy Powiatu Drawskiego

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

życzymy Państwu pogodnego,

wypełnionego radością i ciepłem czasu,

spędzonego przy wigilijnym stole.

W tych wyjątkowych dniach

przesyłamy życzenia pomyślności,

zdrowia i spełnienia marzeń.

A nadchodzący Nowy 2011 Rok

niech obfituje w optymizm,

sukcesy oraz satysfakcję

z własnych dokonań.

Jerzy Lauersdorf  
Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego

Stanisław Cybula  
Starosta Drawski

# Sukces Ani Pietkiewicz



W sobotę, 11 grudnia 2010 roku ANNA PIETKIEWICZ zdobyła II MIEJSCE w X Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki - Stargard 2010. Ania wykonała piosenkę „Szept i lzy”, do słów M. Kydryńskiego i muzyki W. Kilara.

Wystąpiła w kategorii soliści od 13 do 16 lat. W prezentacjach wystąpiło około 50 wykonawców z całej Polski, między innymi ze Słubic, Maszewa, Koszalina, Szczecina, Kamienia Pomorskiego,

Białogardu, Bielawy, Świnoujścia, Piły i Stargardu Szczecińskiego.

Ania zaczęła swoją przygodę ze śpiewem od Chóru Parafialnego, w którym śpiewa od 8 lat. Potem zapisała się na zajęcia wokalne do Złocienieckiego Ośrodka Kultury, gdzie śpiewa w Zespole Wokalnym „Wiołiny” oraz jako solistka. Trwa to już 5 lat. Swoimi występami uświetnia lokalne imprezy kulturalne nie tylko w gminie Złocieniec. Instruktorem Ani jest Wioletta Krzemińska. (o)

Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru  
Przyniesie wszystkim spokój i radość,  
a każda chwila Świąt Bożego Narodzenia  
żyje własnym pięknem,  
wzniesie w sercach płomień miłości  
i prowadzi do pojednania.



Składa redakcja  
Tygodnika Pojezierza Drawskiego

## Jarek Lisowski na zimę ma sposób: wyścigówka Cieniutkie opony wyścigówki sposobem na zaśnieżone drogi

(ZŁOCIENIEC). Od kilku dni uliczkami Złocienica pomyka młody człowiek na wyścigówce. Nie na rowerze górskim, a podkreślmy to – na wyścigówce. Gdyby nie było takiej zimy, jaka jest, gdyby nie było mrozu, jaki jest, kolarz nie budziłby żadnego zainteresowania, a tak? Co po zainteresowaniu, gdy kolarza pieszemu trudno zdybać. Okrzyki na nic się zdawały. Kolarz umykał.

W poniedziałek w południe kolarz zaparkował pod sklepem na Bohaterów Warszawy. Nie umykał przed rozmową. – Absolutnie w tym, że jeżdżę na wyścigówce i to w takich warunkach atmosferycznych, nie widzę niczego ani sensacyjnego, ani nawet dziwnego. Mieszkam w Kosobudach, a do Złocienica dojeżdżam sobie właśnie tym sposobem. Nie samochodem, bo lekarz nie dał mi zgody na robienie prawa jazdy. To mój sposób na ten kłopot. Cieniutkie opony wyścigówki znakomicie radzą sobie pośród zwałów śniegu,



paradoksalnie także i na lodzie. Chwałę sobie te wszelkie moje jazdy. Strój kolarza w tych warunkach też uważam za naturalny. Nazywam się Jarosław Lisowski. W Czaplunku ukończyłem szkołę cukierniczą, zawodówkę. Teraz jestem uczniem Liceum Ogólnokształcącego, też w Czaplunku. Klasa druga. (N)



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy  
w Szczecinie

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



### Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złocienicy realizuje projekt systemowy „Szansa na przyszłość”

Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złocienicy od marca 2008 roku realizuje projekt systemowy „Szansa na przyszłość”, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W styczniu 2010 roku po raz trzeci podjęto działania projektowe mające na celu aktywizację zawodową i społeczną osób korzystających z wsparcia tutejszego Ośrodka.

Od marca 2008 roku w projekcie wzięły udział 43 osoby z którymi zostały zawarte kontrakty socjalne.

W roku bieżącym 22 osoby uczestniczyły w warsztatach z doradcą zawodowym i psychologiem oraz kursach i szkoleniach zawodowych m.in. opiekuna do osób starszych i niepełnosprawnych, handlowca - sprzedawcy z obsługą kas fiskalnych, operatora koparkoładowarki, operatora wózków widłowych, operatora pilarki. Uczestnicy projektu mieli również możliwość podjęcia kursu na prawo jazdy oraz uzyskania dodatkowego wsparcia finansowego z tutejszego Ośrodka.

Działania projektowe w 2010 roku planowane są do 31 grudnia. Uczestnictwo w projekcie jest bezpłatne a planowane działania dostosowane do potrzeb beneficjentów.

Od stycznia 2011 roku rozpocznie się kolejny etap działań projektowych do którego nabór planowany jest na przełomie marca i kwietnia. Informacji dotyczących realizacji projektu i planowanych działań udziela Barbara Głowacka- w Biurze Projektu „Szansa na przyszłość”, które mieści się w Miejsko- Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Złocienicy ul. Plac 650 Lecia 1, pokój nr 223. Kontakt telefoniczny pod numerem 694803329 lub (94)3671248.

Bożena Kolaszyńska Kierownik Miejsko- Gminnego  
Ośrodka Pomocy Społecznej w Złocienicy

Projekt „Szansa na przyszłość” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# Betlejemskie Świątelnko Pokoju w Powiecie



Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu radni przyjęli wyjątkowych gości. Harcerze z hufca z Czaplinka przybyli na sesję by przekazać radnym betlejemskie Świątelnko Pokoju, symbolizujące jedność z Betlejem i jednocześnie będące apelem o jedność, zgodę i pokój na świecie. Przewodniczący Rady Jerzy Lauersdorf przygotował z tej okazji przemówienie, w którym dziękował harcerzom za ich wkład w budowanie pokoju i wieloletnią działalność na terenie

powiatu. – Również w naszej Radzie znajdują się weterani-harcerze, których nie będę wymieniał z imienia i nazwiska. Czuwajcie! – pożegnał przewodniczący reprezentację czaplincskich harcerzy. W podziękowaniu druhowie otrzymali od starosty słodki upominek.

A nam pozostaje mieć nadzieję, że wraz z wypaleniem się znicza nie zgaśnie wśród radnych chęć wspólnego działania w interesie wszystkich mieszkańców powiatu. MB

# Spotkanie z Cezarym Staweckim – młody zdolny ze Złocieńca



Młody mieszkaniec Złocieńca, Cezary Stawecki, od lat znany był w środowisku lokalnym jako autor niezwykle interesujących wierszy. Laureat i finalista licznych konkursów poetyckich na szczeblu lokalnym, regionalnym, a nawet ogólnopolskim, doczekał się wydania swojego autorskiego tomiku poezji pt. „Nieprawdziwe małżeństwo”. Spotkanie

autorskie z Cezarym Staweckim odbędzie się już 27 grudnia w złocieńskiej Bibliotece Publicznej o godzinie 18.00. Podczas spotkania będzie możliwość porozmawiania z autorem, a także zakupu jego dzieła. Już dziś książkę można nabyć w wersji elektronicznej na stronie księgarni Molier <http://www.molier.pl/207-nieprawdziwe-malzenstwo.html> MB

# Cudze chwalicie, czyli jak na narty to tylko do Starej Studnicy!

(Stara Studnica, gm. Kalisz Pomorski) W tym roku, choć zima oficjalnie rozpocznie się dopiero w czwartek, na brak śniegu narzekać nie możemy. Biały puch pokrył niemal całą Europę. I może warto przy tej okazji, oprócz narzekania na nieodśnieżone drogi, zobaczyć również pozytywną stronę śniegu i skorzystać z uroków białego szaleństwa.

Jeszcze kilka lat temu zapaleńcy sportów zimowych, głównie zjazdów narciarskich z naszego terenu udawali się na zimowy wypoczynek w góry, by tam poszaleć na nartach. I choć w naszej okolicy również mamy piękne stoki, a nawet profesjonalny wyciąg narciarski, wciąż jest on mało znany wśród mieszkańców.

Stara Studnica to miejscowość położona w gminie Kalisz Pomorski. Od kilku lat działa w niej Ośrodek Sportów Zimowych „Stara Studnica

–SKI”, posiadający własny wyciąg narciarski i bardzo dobre stoki zjazdowe do nauki jazdy na nartach. Wyciąg narciarski czynny jest od poniedziałku do piątku od godz. 14.00 do 18.00, a w weekendy i święta od godz. 11.00 do 18.00. Karnet na 10 wjazdów kosztuje 12 zł, a karnet na 20 wjazdów - 20 zł. Na miejscu można wypożyczyć narty z kijkami i butami oraz sanki.

Ośrodek Sportów Zimowych „STARASTUDNICA-SKI” oferuje dwie trasy zjazdowe o długość 350 i 550 metrów, różnica poziomów 50m., górkę dla saneczkarzy, wyciąg niskiego prowadzenia liny – orczyk o długości 300 m., małą gastronomię i parking. Więcej informacji dostępnych jest pod telefonami informacyjnymi: 67 259 53 05, 601 57 31 62 i 663 65 08 46

Może warto zamiast wydawać horrendalne sumy na wyjazd w góry

by nauczyć się jeździć, przejechać się autem do Starej Studnicy, by tutaj podszkolić swoje umiejętności przed prawdziwymi wypadami na w pełni profesjonalne górskie stoki? Na pewno trochę zaoszczędzimy, a

jednocześnie poznamy tereny naszego powiatu, o których istnieniu dotychczas nie mieliśmy nawet pojęcia.

M. Braniecka

Foto: UM Kalisz Pom.



# Pierwsze interpelacje w tej kadencji

**(Powiat) podczas II sesji Rady Powiatu padły pierwsze wnioski i interpelacje nowych radnych.**

## Zamknąć drogę osiedlową

Jako pierwszy głos zabrał radny Wojciech Chmiel: - Zwracam się z wnioskiem do burmistrza Złocienca o zamknięcie drogi osiedlowej równoległej do ul. Piłsudskiego (do deptaku – przyp. red.) – mówił radny. – Owszem, na drodze jest zakaz ruchu, tylko samochody dostawcze mogą tamtędy przejeżdżać, ale normalne auta też jeżdżą. Droga jest niebezpieczna, bo przechodzą tamtędy dzieci do szkoły. – mówił Wojciech Chmiel. Radni przyjęli wniosek do wiadomości, jednak wiadomo z góry, jaka będzie decyzja. Przecież nie po to budowano w Złociencu deptak, żeby chodzić równoległą ulicą, na której zresztą jeżdżą samochody. A że po deptaku chodzić wcale nie jest łatwo, z racji nierówności i wybojów – to już zupełnie inna sprawa...

## Trzy interpelacje do Ptaka

- Trudno mi rozgraniczyć, gdzie zaczyna się Powiat, a kończy Gmina, bowiem Gminy przecież są elementem Powiatu. – zaczął swoją wypowiedź kolejny radny, Zbigniew Mieczkowski. – Ja mam trzy interpelacje do burmistrza Drawska Pomorskiego Zbigniewa Ptaka.

1. Data pochówku żołnierzy w Linownie

- Pierwsza z nich dotyczy cmentarza w Linownie. Na drodze do cmentarza nie ma chodnika, nie ma też oświetlenia. Czy burmistrz może podać jakiś bliższy termin, kiedy zrealizuje to zadanie? – pytał radny. - Jest jeszcze jedna sprawa. Chcielibyśmy sami, za własne pieniądze, postawić na cmentarzu przy kwaterze wojskowej tablicę pamiątkową. Wcześniej jednak musielibyśmy wiedzieć, kto i od kiedy tam spoczywa. Dlatego też proszę burmistrza o ustalenie daty pochówku żołnierzy oraz z jakiej oni pochodzili armii.

2. Walka z eternitem

- W miejscowościach Gudowo i Zarańsko wciąż jeszcze zalega eternit. Gdzie można zapoznać się z planem likwidacji eternitu na terenach popegeerowskich? Jak gmina zamierza z tym walczyć? – pytał radny.



Jan Barczak



Wojciech Chmiel

3. Jak to jest z Rogalem i Nagórskim?

- Zastanawiam się nad poczuciem bezpieczeństwa w naszej gminie. – mówił Mieczkowski. – Pan burmistrz ma pod sobą cały urząd. Śmieszne dla mnie jest, że zamiast żądać wyjaśnień od swoich pracowników za zarzuty, żądać od nich obrony jego osoby, pan burmistrz zasłania się dwoma redaktorami, którzy bronią jego racji. Nagórski i Rogal są redaktorami, którzy publikują wyjaśnienia, piszą teksty po to, by przedstawić pana burmistrza w jak najlepszym świetle. Ciekaw jestem jak to się ma do Art. 11 pkt. 2. Prawa Prasowego. Chciałbym prosić pana burmistrza o odpowiedź - jakie kwoty za wszystkie działania promocyjne i publikacje wszystkich tekstów o gminie otrzymali redaktorzy Mariusz Nagórski i Waldemar Rogal od gminy Drawsko Pomorskie w latach 2006 - 2010. Z moich wyliczeń wynika, że naprawdę jest się czego obawiać, bowiem po zsumowaniu wszystkich pieniędzy dla dziennikarzy okazuje się, że jest to kwota porównywalna do tej przeznaczanej na pomoc społeczną. Chciałbym również prosić o uzasadnienie kwoty tych wydatków i dlaczego opłaca się aż dwie gazety? - zakończył Zbigniew Mieczkowski.

## Powrót do DPS

Radny Wojciech Chmiel po-

nownie zabrał głos zadając pytanie o skargę Barbary Nowickiej na działania pani dyrektor Eleonory Winiarskiej. – Chciałem się dowiedzieć, jaki jest finał rozpatrzenia skargi pani Barbary, bowiem termin jej rozpatrzenia dawno już minął, a my nadal nie wiemy jaki jest finał tej sprawy. Przewodniczący Rady Jerzy Lauersdorf wyjaśnił, że skarga została już rozpatrzona i odpowiedź na nią znajduje się do wglądu w biurze Rady.

## Na co dotacje

Radny Krzysztof Zacharzewski zadał pytanie „ze swojego podwórka”. Zainteresował go temat dotacji przyznawanych na rozporządzenie działalności gospodarczej. – Wiem, że dużo osób złożyło wnioski o dotację na otwarcie działalności gospodarczej. Otrzymali ją nieliczni. Chciałbym zapytać, czy byłaby możliwość opublikowania na stronie internetowej wyników przyznawania dotacji z podaniem choćby na jaki rodzaj działalności dotacje zostały przyznane? – pytał radny.

## Niezawodny Jan Barczak

Sesja, czy to Rady Miejskiej, czy Rady Powiatu, bez Jana Barczaka traci swój urok, jak mówią złośliwi. Również i tym razem nie zabrakło pana Jana na Trybunie Obywatelskiej. Ponownie poruszył temat szpitala powiatowego. – Szkoda, że na sali nie ma dyrek-

tora szpitala, żeby odpowiedział na moje wątpliwości. Sytuacja jest naprawdę niewesoła. – mówił Barczak. – 9 grudnia pani Julita Juszkiewicz z Narodowego Funduszu Zdrowia poinformowała, że jeśli szpital w Drawsku nie wymieni kadry, trzeba będzie zamknąć szpital. Proszę państwa, nikt nie chce tutaj pracować! Pani Micewska wygrała proces, za nią pójdą następne – Ziębowa, Kuczyńska, za które wy będziecie musieli płacić odszkodowania! Lekarze specjaliści się stamtąd wynoszą. Jak tak dalej pójdzie szpital naprawdę zostanie zamknięty. – mówił Barczak.

Kolejną poruszaną przez niego kwestią były wybory. – Chciałem zwrócić uwagę na bezsensowne działanie, jakie miało miejsce przed tegorocznymi wyborami. Wystawiono za dużo kandydatów do sejmiku, przez co straciliśmy jedyne reprezentanta z powiatu! Nie mamy nikogo w sejmiku wojewódzkim! Dlaczego nikt tego nie przewidział, nie zwracał na to uwagi?

W tym przypadku przewodniczący Jerzy Lauersdorf przyznał Barczakowi rację. – Brak reprezentanta naszego powiatu w sejmiku wojewódzkim, niezależnie kto by nim był, to rzeczywiście ogromna strata. – mówił Jerzy Lauersdorf. Ale cóż, życie toczy się dalej i pozostaje jedynie mieć nadzieję, że za cztery lata nie popełnimy tych samych błędów... MB

**Dąb pod świątecznymi światłkami – drzewo symbol**

# Kilka dni i święta

(ZŁOCIENIEC). Do Świąt jeszcze tylko kilka dni. Adwentowy czas jest uobecniany jak zwykle nie tylko roratami w obu naszych kościołach, ale i całkiem powszednimi oznakami, że oto święta Bożego Narodzenia przed nami wszystkimi. A w tym nowym kościele, święta już po raz drugi. I po raz drugi Pasterka.

## ŚWIĄTECZNIE

### NATRAKCIEMARSZAŁKA

„Jemiola naszcześnie” z mlecznego koloru owocami pojawiła się w miejscu jak zwykle – kilkanaście metrów przed sklepikiem latem z lodami. Ale, w tym roku i na tym polu mamy konkurencję: stanowiska z jemiolą są dwa. Jedno obok drugiego. Na tym nie koniec: jemiola jest sprzedawana także po drugiej stronie w tym miejscu Traktu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Choinki przycupnęły na zapleczu stanowisk z jemiolą. Między Stokrotką a budynkiem na Krętej.

## HARCERZE

Bardzo istotnym wydarzeniem w mieście u początku grudnia były obchody X Rocznicy Szczepu Związku Harcerstwa Polskiego ZIELONA ARKA. Szczep istnieje w Szkole Podstawowej Nr 1. Poinformowano, że tego dnia wszystkie zuchy, harcerze i instruktorzy spotkali się na wieczornicy. Uroczystość zaszczycili liczni goście, którzy od początku istnienia szczepu są gospodarzom uroczystości bardzo bliscy. Szczep został powołany do działania we wrześniu 2000 roku. Inicjatorką zawiązania szczepu była pani dyrektor Szkoły Iwona Misiun – Bednarska. Uczestnicy imprezy spędzili czas w miłej atmosferze: wspólnie śpiewając i płaśając – tak zredagowanej informacji nadano obieg internetowy opatrując ją zdjęciami.



## ZDROWO, SPORTOWO, MIKOŁAJKOWO

Z tej samej Szkoły informowano: „Zdrowo, Sportowo i Mikołajkowo” w Szkole Podstawowej Nr 1. – W Szkole Podstawowej Nr 1 jak co roku miała miejsce impreza „Zdrowo, Sportowo i Mikołajkowo”. Rozpoczęła się uroczystym apelem, podczas którego uczniowie obejrżeli przedstawienie profilaktyczne mówiące o zasadach bezpieczeństwa na drodze przygotowane przez uczniów z kółka komunikacyjnego wraz z panią Dorotą Mogilewską. Zaprezentował się teatrzyk kukielkowy prowadzony przez panią Krystynę Kowalczyk w przedstawieniu „W oczekiwaniu na świętego Mikołaja”. I wtedy pojawił się święty Mikołaj wraz ze swoimi pomocnikami, który obdarował wszystkich słodkościami. W drugiej części uczniowie uczestniczyli w zawodach sportowych przygotowanych przez panią Wiesławę Waloryszak i panią Iwonę Sawościanik.

Po południu na zabawie mikołajkowej bawili się wychowankowie Złocienieckiego Stowarzyszenia „Uśmiech Dziecka”, Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Bobrowie oraz uczniowie Szkoły. –

## RADAMŁODZIEŻY

Jeszcze wcześniej, bo w ostatni weekend listopada w Sekretariacie do spraw Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego odbyło się spotkanie przedstawicieli młodzieżowych rad miast naszego regionu. W spotkaniu wzięli udział młodzi radni ze Świnoujścia, Myśliborza, Kołobrzegu, Białogardu, Czaplinka, Złocienka i Szczecinka. Organizatorem spotkania była Rada Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego oraz Sekretariat do spraw Młodzieży. Podczas trzydniowych warsztatów młodzi radni dowiedzieli się, jak kreować wizerunek młodego radnego, jak sprawnie przeprowadzać spotkania rad, jak dobrze zrobić wydarzenia dla młodzieży i skąd pozyskiwać fundusze. Była to również okazja do bliźszego poznania się, porozmawiania i podzielenia się do-



świadczeniami z działalności każdej z rad. Młodzieżową Radę Miasta i Gminy Złocienec reprezentowały: Anna Babicka, Dominika Szachewicz, Agnieszka Galas i Ewa Gałka. Opiekunem Rady Młodzieży Złocienka jest radna Elżbieta Frankowska.

## KIERMASZ

I znów akcenty już świąteczne. Z inicjatywy Rady Rodziców przy Gimnazjum Nr 1, panie Adrianna Borzeska i Marta Frankowska zorganizowały kiermasz przedświąteczny na złocienieckim deptaku. Od 13 do 15 grudnia młodzież gimnazjalna sprzedawała wykonane przez siebie ozdoby choinkowe, kartki, stroiki, ciasta. Kolędy śpiewane przez młodych solistów wprowadziły kupujących i przechodniów w świąteczny nastrój, a śnieżyce i zawieje sprawiły, że otulone białymi zaspami stoisko przypominało stajenkę. Mróz nie zrażał gimnazjalistów, ale sprzęt w niskiej temperaturze nie wytrzymał, dlatego przez następne dwa dni prowadzono sprzedaż wędrowną.

## ANIPIETKIEWICZ

Piękny słoneczny promyczek na zimnym jak rzadko w tych dniach złocienieckim niebie, to śpiewanie Ani Pietkiewicz. W sobotę, 11 grudnia, Ania zajęła drugie miejsce na X Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki – Stargard 2010. Wykonała piosenkę „Szepty i łzy” do słów M. Kydryńskiego i muzyki W. Kilara. Wystąpiła w kategorii soliści w wieku od trzynastu do szesnastu lat. W prezentacjach wystąpiło około pięćdziesięciu wykonawców z całej Polski: Ślubice, Maszewo, Koszalin, Szczecin, Kamień Pomorski, Białogard, Biława, Świnoujście, Piła, Stargard Szczeciński.

Ania zaczęła swoją przygodę ze śpiewem od Chóru Parafialnego ECHO parafii Maryi Wniebowziętej, w którym śpiewa od ośmiu lat. Potem zapisała się na zajęcia wokalne do

Złocienieckiego Ośrodka Kultury, gdzie śpiewa w zespole wokalnym „Wioliny” oraz jako solistka. Trwa to już pięć lat. Swoimi występami uświetnia lokalne imprezy kulturalne nie tylko w naszej gminie. Instruktorem Ani jest Wioletta Krzemińska.

## NIEDZIELNY KIERMASZ NIETYLKO

Tyle najbardziej aktualnych doniesień ze złocienieckich wydarzeń. A w tych dniach chyba najbardziej komentowane wydarzenie, to niebawala zima, wyjątkowo tęgi mróz i ... niemalże komplementy pod adresem tych, którzy z zimą radzić sobie muszą, bo to od nich zależy sprawne funkcjonowanie miasta i gminy, jak sroga zima by nie była. Mamy skalę porównawczą: unieruchamiany ruch drogowy na wielu drogach kraju, nieczynne lotniska, stojące koleje, itp. Zważmy, jak łatwo w takich sytuacjach o zbyt porywco wypowiadane uwagi pod adresem ludzi przez dwadzieścia cztery godziny na dobę z zimą walczących.

Ale... mamy już i światła świąteczne w miejscach, które każdego roku zwyczajowo w mieście w tych dniach rozświetlają. Oryginalność naszych światłek w porównaniu do okolicznych, to światłkami przyozdobiony okazały dąb na Starym Rynku. Nie choinka, a dąb. Owszem, dąb za sąsiedztwo ma też i choinki, w światłkach całe oczywiście, ale on sam jeden. Drzewo jakby łączy dwa miasta: Falkenburg i Złocienec. Dwa wieki. Dojrzyjmy w roślinie pod świątecznymi światłkami też i jakby drzewo symbol.

W niedzielę dziesiątego na Trakcie Marszałka znów wielki ruch. Przedświąteczny kiermasz, teatralne inscenizacje na scenie tuż przy rondzie, śpiewy, muzyka mechaniczna. I – koksownicy, bo zimno było jak nigdy o tej porze w Złocienku. Takiej przedświątecznej atmosfery w miasteczku nad Drawą i Wąsawą dawno nie było. A Święta tuż, tuż. (N)



# JARMARK BOŻONARODZENIOWY



Złocieniecki Ośrodek Kultury

**Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła! 19 grudnia, w mroźne, niedzielne, przedświąteczne południe mieszkańcy Złocieńca wzięli udział w Jarmarku bożonarodzeniowym. Organizatorem jarmarku na deptaku, przy ulicy Piłsudskiego, był Złocieniecki Ośrodek Kultury.**

W przedstawieniu, na scenie, zaprezentowały się dzieci i młodzież z grup wokalnych „Chochliki”, „Wiolinki” i „Wioliny” oraz gruparecytatorska. Pod bacznym okiem in-

struktorów muzyki - Wioletty Krzeмиńskiej i tańca - Joanny Lorenc dzieciaki przygotowały jasełka bożonarodzeniowe, pt. „Od stworzenia świata, do narodzin Jezusa...”.

Podczas jarmarku można było kupić wiele różnorodnych i kolorowych ozdób świątecznych, strojnych choinek, bombek i aniołków. Nie zabrakło również biżuterii oraz drobnych smakołyków.

Dziękujemy wszystkim tegorocznym wystawcom za udział w jarmarku.  
ZOK



Złocieniecki Ośrodek Kultury



Złocieniecki Ośrodek Kultury

# Koncert świąteczny



**Od kilku lat przed świętami Bożego Narodzenia Szkoła Podstawowa w Drawsku Pom. staje się organizatorem zakrojonego na wielką skalę koncertu.**

Poprzedza go kiermasz, na którym rodzice sprzedają wykonane przez siebie i uczniów świąteczne ozdoby, stroiki, bombki i inne przedmioty, które wprowadzą ciepłą i miłą atmosferę w naszych domach w świątecznym okresie.

Ubiegłoroczne koncerty odbywały się pod patronatem aniołów oraz szczęśliwych gwiazd. Tegoroczny pokazał nam tradycje wigilijną w polskich domach, w polskich rodzinach.

Hasłem przewodnim i motywem dominującym było przesłanie „**przekażmy sobie znak pokoju**”.

Koncerty, które odbyły się 14, 15 i 16 i 18 grudnia, przeniosły wszystkich nas pod strzechę polskiego domu. Począwszy od przedświątecznych przygotowań, poprzez spotkanie z Mikołajem, przygotowanie paczek, wspólne śpiewanie kolęd, poprzez tradycje świąteczne polskich rodzin... zasiedliśmy wspólnie do wigilijnego stołu.

Zasiadły wspólnie trzy pokolenia: dzieci, rodzice i wnuki. Był wspólny opłatek, kolędowanie, życzenia, obietnice, postanowienia. Były łzy wzruszenia i radość wspólnego przeżywania najcudowniejszych świąt w roku. Były pastorałki, kolędy, wiersze... Były piosenki, w których dzieci prosiły świętego Mikołaja, by zaczarował te święta tak, by nigdy nie minęły...

W końcu finał, gdzie śpiewaliśmy o tym, by przekazać sobie w ten wyjątkowy, magiczny, zaczarowany, jedyny w roku wieczór - znak pokoju. Znak pokoju poza zgodą i miłością miał pokazać wszystkim nam, że rodzina to największy skarb.

W koncercie wzięli udział uczniowie, nauczyciele, rodzice, pracownicy szkoły.

Dodatkowego uroku dodawała pięknie wystrojona sala gimnastyczna, rozblaskująca mnóstwem konkursowych lampionów. Świąteczne lampiony - symbol światła wskazującego pasterzom drogę do miejsca narodzenia Jezusa - wykonane zostały najróżniejszymi technikami, metodami i sposobami przez uczniów i ich rodziców. One to stworzyły wyjątkowo ciepły, uroczy i uroczysty klimat, nadający całej imprezie wymiar o tyle podniosły, co wzruszający i niezapomniany.

Dochód z tegorocznego kiermaszu przeznaczono na stworzenie bezpiecznych i przyjaznych uczniom korytarzy szkolnych.

Sympatycznym akcentem było wsłuchiwanie się w treści kolęd mówiące o miłości, radości i pokoju w ludzkich sercach w najpiękniejsze - w tradycji polskiej - z wszystkich rodzinnych świąt. Równie miłą, co wzruszającą chwilą, były życzenia przekazane przez dyrektorkę szkoły panią Joannę Szewczyk, która wszystkim zebranym uczestnikom koncertu życzyła, aby Święta Bożego Narodzenia były dla wszystkich nas Bliskością i Spokojem, a nadchodzący Nowy Rok - Dobrym Czasem.

Miejmy ufność, aby koncert, a w szczególności jego główne przesłanie, pozostało na długo w naszej pamięci i w naszych sercach.

*Irena Wilczyńska*

# O Polskę wtedy szło! A teraz?

O mało znanych kartach z powojennej historii kraju i Złocieńca opowiada pan Stanisław Szyszczakiewicz.

**Pan Stanisław Szyszczakiewicz ma dzisiaj 82 lata. Mieszka w Złocieńcu na 11 Listopada. Malutkie mieszkanko na drugim piętrze, do którego trzeba się wspinać wąskimi, stromymi schodkami. Mieszkanie dzieli z synem i synową, którzy, by korzystać z kuchni, są zmuszeni przechodzić przez pokój pana Stanisława. Ale, pan Stanisław za bardzo się na to nie uskarża. Zauważmy, ktoś samorzutnie winien mu w tym pomóc.**

## OPRAWCY NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI

Reporter: W latach pięćdziesiątych miał pan do czynienia z Urzędem Bezpieczeństwa, *siedział pan dwa lata w więzieniu*. Czy tych swoich oprawców z UB spotkał może pan kiedyś na ulicy?

*Pan Stanisław*: Spotkałem w Drawsku Pomorskim. A Wrotek, jak już się w kraju wszystko zmieniło, to uciekał ode mnie. Drugą stroną szedł. UB-eków teraz już nie spotykam. Tylko przedtem. Powyroku. Nie rozmawiałem nimi. Nie, skąd. Spotkałem ich w Drawsku Pomorskim i w Złocieńcu. Nazwisk nie pamiętam. Tylko twarze. Oni mnie też poznali. To oni pracowali na UB w Drawsku Pomorskim.

## CZŁOWIEK WEDLE DOKUMENTÓW

Sięgnijmy do dokumentów: „Lidia Żbikowska, prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku. Postanowienie o umorzeniu śledztwa (...) w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się przez funkcjonariuszy PUBP w Drawsku Pomorskim w latach 1948-1950 nad członkami organizacji nie-

podległościowej „Wyzwoleńcza Armia Podziemna” w celu wymuszenia na nich składania (...) określonych wyjaśnień (...) postanowiła śledztwo umorzyć.”

Śledztwo toczyło się w sprawie siedemnastu złocieńskich patriotów. Nasz rozmówca, pan Stanisław, w dokumencie IPN jest wymieniony na siedemnastym miejscu. Czytamy: „17. w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się w okresie od 24 listopada 1949 do maja 1950 w Drawsku Pomorskim przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa nad członkiem organizacji niepodległościowej „Wyzwoleńcza Armia Podziemna” Stanisławem Szyszczakiewiczem w celu wymuszenia określonych wyjaśnień, co stanowi zbrodnię komunistyczną (...) wobec niewykrycia sprawców postanowiła śledztwo umorzyć. (...)

## PORUCZNIK

Pan Stanisław Szyszczakiewicz: „w 50-tą rocznicę najazdu Niemiec i ZSRR na Polskę w dniach 1 i 17 września 1939 roku, celem upamiętnienia dla przyszłych pokoleń bohaterstwa wysiłku i poświęcenia żołnierza polskiego w walce z obunajeżdźcami o wolność Ojczyzny, Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 września 1989 roku (...) wszyscy żołnierze Polskich Sił Zbrojnych walczący w latach 1939-1956 zostają przeniesieni w stan spoczynku w stopniu podporucznika; oficerowie za walkę z obunajeżdźcami awansowali o dwa stopnie”.

## W SWOIM ŻYCIU

A co takiego w swoim życiu zrobił Stanisław Szyszczakiewicz, że na jego temat jest tyle dokumentów, w tym i sądowych, są publikacje książkowe, odznaczenia, wizyta reportera. Znów dokument: „Wojsko Polskie. Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie. 24 luty 1950 rok. Stanisława Szyszczakiewicza sąd uznał winnym tego, że w Złocieńcu czynił przygotowania do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego, tj. popełnienia przestępstwa (...) przez to, że wziął udział w sierpniu i wrześniu 1948 roku w dwóch zebraniach przestępczego związku, występującego pod nazwą „Wyzwoleńcza Armia Podziemna”. Kary – dwa lata więzienia i na rok utrata praw pu-

blicznych i obywatelskich. Kara (...) odbywała się w okresie od 24 listopada 1949 roku do dnia 24 listopada 1951 roku w więzieniach: (1) więzienie karno – śledcze w Szczecinie (2) więzienie we Wronkach (3) więzienie w Potulicach (4) więzienie w Jaworznie.”

Dodajmy tu jeszcze: podobni panu Stanisławowi, jak świadczą o tym ich czyny, walczyli nie tylko z niemieckim i rosyjskim najeżdźcą, ale i z całą stalinowską machiną (UB), potem z peerelowskim aparatem politycznym, którego powierzchnię stanowiła PZPR i jej nie tylko funkcjonariusze, ale i członkowie, zwani szarymi. O tym jeszcze dzisiaj nikt jakoś nie wspomina. Czy dlatego, że w ten mechanizm dały się uwikłać miliony Polaków?

## U PANA STANISŁAWA

*Pan Stanisław*. Zostało nas teraz tylko trzech... Panie, gdybym ja miał opowiadać o całym dzieciństwie... Panie, to taaki artykuł mógłby być.

Mieszkałem, urodziłem się we Lwowie. Ojciec zaginął. Nie wiem, czy wtedy, gdy ruskie weszli, czy wtedy, gdy Niemcy. Nie wiem. Chyba zabrano go. Zostałem sam. A byłem z macochą. Ona miała swego syna. Wyjechała poza Lwów, do Tarnopola. Miałem we Lwowie na Zielonej Rogatce babcię. Uciekłem do niej, tam byłem.

Był rok 1939 jak ruskie weszli pierwsi. Pamiętam. Karabin mieli na sznurkach. Na plecach worki ziemniaków. Jadłem chleb, czy coś takiego, a żołdat do mnie: - Dawaj malczik pakuszat. Wyrwał mi po prostu...

Mój ojciec to Legionista. Miał takie rany, pamiętam to. Mama zmarła na gruźlicę. Kiedyś nie było lekarstw.

Ruskich pognali. A ja u babci byłem. W 1944 roku, gdy wybuchło Powstanie Warszawskie, to miałem już szesnaście lat. Byłem bez ojca, bez matki. Do dzisiaj od ojca nie mam żadnej wiadomości. Jednej litery brakuje w Katyniu, tam. Jakby zginął. Nie wiadomo.

Jedni mówią, że Niemcy, drudzy w Katyniu. Nie wiadomo...

Powstanie Warszawskie. Pamiętam, miałem rower. Brat zostawił. Kolega często mówił do mnie: - Bierz ten rower i zawieziesz tamtemu panu. - Nie wiedziałem, że w rurce są papie-

ry. Później się zorientowałem. Co za cholera, że on zawsze i zawsze mnie wysyła? Myślę, skontroluję go. A on wyciąga te papiery. Wiedziałem już...

Jak Powstanie wybuchło, to wszystko szło na Powstanie. Z Wilna, ze Lwowa, żeby pomóc. Ale do mnie mówili – nie puścimy. A ja już miałem takiego fajnego kolta. Amerykańskiego, sześciostrażowego, z boku się otwierało. Fajny taki. Tego kolta to przywiozłem do Złocieńca. Odnalazłem tu siostrę. W 1947 roku.

Nie miałem nikogo. Ludzie wyjeżdżali do Polski. Zabrałem się z nimi. Sam. Babcia zmarła. A tu trzeba było mieć pozałatwiane, by przejechać na drugą stronę. Ale miałem znajomych. Załadowałem się na wyjazd do Polski. Ale nie miałem żadnego papieru. Nic. Tylko metryka z datą urodzenia, 1929 rok. Przyjechaliśmy, już na tę stronę. Oni nie szukali. Wiadomo, jak to było. Puszczali. Wyszliśmy z tego wszystkiego, z tej słomy. Wtedy mieszkałem, pamiętam, w Bytomiu. Tu znalazłem swoje ciotki. Ze Lwowa.

*Reporter*: Z Bytomia trafił pan do Głuchołaz. Znajoma w Szczecinie tak się z kimś zgadała, że okazało się, że ten ktoś, to pana siostra, która w ten sposób dowiedziała się o swoim bracie. Siostra szczęśliwym trafem odnaleziona w Szczecinie osiedliła się w Złocieńcu i postanowiła ściągnąć brata.

*Pan Stanisław*: Przyjechałem do Złocieńca pociągiem. Na dworcu wypilem, pamiętam, piwo. Siostra ze znajomą mnie nie zauważyły. Słyszę, mówią do siebie: - Stachu nie przyjechał. - I odchodzą. Nie ma Stacha. A ja – chapał za torebkę siostry. A wtedy: - O jejku, kochany! Stasiu, jesteś? - A ja mówię – jestem. Siostra po wyjściu za mąż w trzydziestym ósmym wyjechała do Hrubieszowa. A ja zostałem we Lwowie.

Siostra zaprowadziła mnie do domu. Teraz tego budynku już nie ma. Siostra nie żyje. Początkowo mieszkaliśmy na Jeziornej. Naddwo-ma jeziorami. Tam też miałem tego kolta amerykańskiego.

*Reporter*: No dobrze, ale jak pan tarabanił tego kolta ze Lwowa?

*Pan Stanisław*: Normalnie. Kolega miał, ja miałem. Nikt nie poznał,



## Stanisław Szyszczakiewicz

że my jesteśmy jacyś tego... Chłopaki uzbrojone.

*Reporter:* Pamięta pan, jak wtedy Złocieniec wyglądał?

*Pan Stanisław:* Pewnie, że pamiętam. Mam książki na ten temat. Fajnie wyglądał. Teraz trochę lepiej, rozbudowali. Ale tu wszędzie wokół były budynki. Tu gdzie teraz Olech mieszka, to wszędzie też były budynki. Zamek był piękny. A Żółtak wszystko rozebrał, w cholere jasną. Bo mówili, że to nie polskie, rozebrali na rozkaz.

Poznawałem kolegów. Oni dzisiaj już wszyscy nie żyją. Umecki. Miał proces pokazowy w kinie. Może czytał pan?

*Reporter:* Umecki? Jak miał na

imię? Tadeusz? Znam jego syna, Józka.

*Pan Stanisław:* Tak. Jak się poznaliśmy? To wiele lat. Nie pamiętam szczegółów. On do mnie: - Stanisław, ty należałeś do AK. Myśmy to wszystko trzymali w tajemnicy, bo wyzwolenie nie było jak się należy. Ja od razu wiedziałem, co się wydarzyło w Katyniu. We Lwowie słuchał mi rady.

Tu w Złocienцу to z przynależnością do AK trzeba było uważać. Orientowałem się na Umeckiego. Tada Gryglewicz to nawet nie znałem. Też i Mietka Mazura. Nie wiedzieliśmy o sobie nic, a razem siedzieliśmy. Znałem Heńka Buczka. Znałem Giluka, Janka Lisieckiego. Wciągnął mnie Lisiecki. Mieliśmy zebranie.

*Reporter:* Wciągnął... ale co panu mówił? Lisiecki Janek, co mówił? Mówił, Staszek... co?

*Pan Stanisław:* Mówił: choć uruchomisz tego. Nas musi być więcej. On więcej wiedział ode mnie. Mówił, to konspiracja. Tego weźmiemy? Zrobimy zebranie pod Stawnem. Tam mieliśmy zebranie. Tam mieliśmy wszystko, znaczy broń. Wszystko w lesie.

*Reporter:* Pan odwiedza to miejsce pod Stawnem? Był pan tam jeszcze?

*Pan Stanisław:* Teraz nie do poznania. To wszystko tak wyrosło.

*Reporter:* Ta organizacja, po co ona powstała?

*Pan Stanisław:* Wyzwoleńcza Armia Podziemna. Jak to, jaki cel? Wyzwolić!

*Reporter:* Żeby spod kacapów kraj wyzwolić! Panie Stanisławie, jak pan sobie przypomina tamte czasy? Proszę pana, bo jak pan mi to dzisiaj opowiada, to dla mnie są to rzeczy niewiarygodne. Widzę to tak: tu siedzą ruskie, a wam się niepodległość marzy? Tak?

*Pan Stanisław:* O, widzi pan. To było tak jak w powiedzeniu: z motyką na Słońce! Ale jednak...

*Reporter:* O, właśnie. O to mi chodzi. To wiedzieliście, że to z motyką na Słońce, ale jednak.

*Pan Stanisław:* Tak. Widzi pan, bo gdyby nie my, to kto? Były też inne organizacje. W Sławnie też była.

*Reporter:* Chcę was zobaczyć. Polskich chłopaków. Jak rozmawialiście? Co robiliście codziennie?

*Pan Stanisław:* Powiedzieliśmy sobie: idziemy na szkołę. Tak powiedział Giluk i ja. Do Elbląga. Będziemy tam wszystko organizować i tutaj przekazywać. Chodziło o to, by chłopaków przybywało.

*Reporter:* Czyli robić prawdziwą armię?

*Pan Stanisław:* Tak. Armie. I tak było, że ja kilka osób wciągnąłem.

*Reporter:* Ściągnął pan kilka osób spoza Złocienca?

*Pan Stanisław:* Z Elbląga. Bo tam chodziłem do metalowej szkoły.

*Reporter:* Jakieś akcje robiliście?

*Pan Stanisław:* Umecki robił. I Czermanowicz. Oni napadli na wojskowy obiekt.

*Reporter:* Oni robili napad w Złocienцу na Ludowe Wojsko Polskie?

*Pan Stanisław:* Tak jest.

*Reporter:* Po co?

*Pan Stanisław:* (uśmiecha się). Tak to było, widzi pan. Szło o broń. To były wojskowe magazyny na obecnej ulicy Piaskowej.

*Reporter:* Napad się udał, ale was pozamykali. Do dzisiaj nie ma tam żadnego śladu pamięci o tym wydarzeniu. Jakby do dzisiaj „ludowcy” stąd jeszcze nie odeszli. Pozamykali was? Jak do tego doszło?

*Pan Stanisław:* Ja byłem wtedy w Zabrze. Pracowałem w fabryce drutu i lin. Przychodzą do mnie UB-owcy. Robiłem na tokarni. - Pan pójdzie z nami. - Jamówię, po co? Nie mogę opuścić pracy. Idźcie do dyrektora.

*Reporter:* Pozwoli pan. Masa młodych ludzi słyszy ciągle - UB. Niech pan powie: pojawiają się dwa jakieś typy. Jak oni wyglądali? Pamięta pan? Tak jak na filmach?

*Pan Stanisław:* Szerokie płaszcze, kapelusze. Chamskie twarze. Jeden mówi do mnie tak, na moje pytanie, dokąd mam pójść. - Ty mnie nie pytaj - to „słowo” bardzo z chamska. Zawołali kierownika, ten już wiedział. Były trzy bramy. Przeszliśmy. Za ostatnią - jesteście aresztowani. Od razu w kajdany. Potem do mojej szafki. Ale ja też cwany. Był taki Manius, Ślżak, nadleśniczy. Dał mi na tokarnię rurkę do obrobenia. Do nagwintowania. Broń. Schowałem to do szafki kumpla obok, taką mieliśmy umowę. Niczego nie znaleźli. Udało się.

Zawieźli mnie do Katowic. Tam mi spuścili piernicz. Zamknęli do karcera. Normalnie woda się lała na łeb. Pytali: tego znacie, tego znacie? A ja nic.

*Reporter:* Zamknięty w karcu. Woda się leje na głowę. Był pan jakoś unieruchomiony, skuty?

Ciąg dalszy na str. 12

### podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk.

17. w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się w okresie od 24 listopada 1949r. do maja 1950r. w Drawsku Pomorskim przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa nad członkiem organizacji niepodległościowej „Wyzwoleńcza Armia Podziemna” Stanisławem Szyszczakiewiczem w celu wymuszenia określonych wyjaśnień, co stanowi zbrodnię komunistyczną, tj. o czyn z art. 246 kk w związku z art. 2 i 4 ustawy z dnia 18 grudnia 1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 1998r. nr 155 poz. 1016 z późn. zm.) – wobec niewykrycia sprawców – na podstawie art. 322 § 1 kpk.

## O Polskę wtedy szło! A teraz?

Ciąg dalszy ze str. 11

*Pan Stanisław:* Wielkość karca jak ten pokojowy piec. Przykuty nie byłem. A... jeszcze panu tego nie powiedziałem. A oni... brat ci dawał to, to i to. Amunicję, co dawał? Panie, ja dostałem w dupę jak cholera. Brata zaraz z milicji wywalili. Ja miałem więcej kłopotu, niż te chłopaki, jak Gryglewicz i inni. W dupę dostałem jak cholera. Tego znacie, tego znacie, tego znacie – wymieniali wszystkie nazwiska złocienieckie. Znałem prawie wszystkich, a mówiłem, że nie znam nikogo.

Z Katowic wzięli mnie do Szczecina.

*Reporter:* Proszę powiedzieć: jak oni przewozili ludzi?

*Pan Stanisław:* Mnie trzech wozilo. Pociągiem. Skutego. W wagonie normalnie przy ludziach. W tłoku. Oni się nie patyczkowali. Jak było za dużo ludzi, to brali osobny przedział.

Do Szczecina przywieźli mnie na Małopolską. Od razu na konfrontację. Nie poznawałem nikogo. W mordę, i w mordę, i w mordę. Kopa, i w mordę. Mówię – nie znam wcale. To mnie też do karca.

Przesłuchiwali w nocy. Pierwsza (...) Stamtąd wywieźli mnie do Wroniek. To było najgorsze więzienie z najgorszych. Tam klamki się błyszczą jak złoto. Czyścili bez przerwy z małymi wyrokami. We Wronkach siedziałem ze szpiegowskimi. Podobno wysadzili, coś w stoczni w Elblągu. Wszyscy mieli kary śmierci. Ja miałem tylko dwa lata. – Ty, cholera jasna. Ty siedzisz razem z nimi. Musisz nam mówić, co oni tu robią. – A ja? Ja wam nie powiem, cholera. A ci z karami śmierci bardzo mnie lubili. Bardzo fajni faceci byli. Ciągłe ich brali na śledztwa. Odpowiedziałem: - Ja nikogo nie kabluję! Wyzywaliśmy mnie.

Wzięli mnie do Potulic. Tam spotkałem Buczka. Namalarni.

*Reporter:* Wy, jako żołnierze Armii Wyzwoleńczej spotkaliście się przypadkowo na więziennej malarni w Potulicach?

*Pan Stanisław:* Dopiero tu skumpłowaliśmy się. Rozmawialiśmy. Kto nas wydał? On nie wiedział, i ja nie wiedziałem. Wywieźli nas do Jaworzna. Pozamykali osobno. Patrzą, prowadzą Heńka Buczka. Po kryjomu mówię – cześć Heniu. On dostał pięć lat. U niego znaleźli broń.

*Reporter:* Dwa lata w więzieniach...

*Pan Stanisław:* W Szczecinie, we Wronkach, w Jaworznie i w Potulicach. Podczas kary z przesłuchowaniami dano spokój.

*Reporter:* Wraca pan z więzienia do Złocieńca.

*Pan Stanisław:* Do Złocieńca. Nie mogłem dostać pracy. Jak wiedzieli, że z więzienia, to nie można było niczego załatwić. A do tego trzeba było się meldować na milicji.

chłopak, jak pan?

*Pan Stanisław:* Żeby umrzeć (śmieje się). Dobrze nie jest za bardzo. Tak się słyszy najczęściej, aczkolwiek dalej lubię polityki posłuchać.

*Reporter:* Po wyroku, po torturach, po więzieniach pan musiał się spotykać z Czermanowiczem, z Umeckim...

nie wzięli mnie do więzienia. Bo mieszkania były, poniemieckie. A tu zrobili wroga Ojczyzny. Aż trafiłem tutaj.

*Reporter:* W sprawie tego mieszkania, kiego, szukał pan pomocy u pierwszego sekretarza PZPR w Złocieńcu. Tylko niech się pan na mnie nie pogniwa: wypada, żeby chłopak z AK i z Wyzwoleńczej Armii Podziemnej szedł do pierwszego sekretarza PZPR z prośbą? (pan Stanisław śmieje się)

*Pan Stanisław:* Dobrze, dobrze. A gdzie panie miałem iść? Musiałem. Poradził mi ten krok taki Guzowski. Dzisiaj też już na cmentarzu. Też z Armii Krajowej. On był kierownikiem w KPRB. Tadzio. On mi powiedział – idź do Wrotka. Poszedłem do niego i mówię – panie sekretarzu... a on na mnie. - Jak ja ci dam panie sekretarzu! (śmiech). Mówię, niech mi zrobią remont, bo to mieszkanie, to niemiecka buda. A on do mnie... (zduszony glos)

*Reporter:* Teraz pan mi musi dokładnie powiedzieć, co ten Wrotek do pana powiedział!

*Pan Stanisław:* Skurwysynu, tak powiedział. Ty nie głosowałeś. Sam siedział wtedy w biurze i tak do mnie się odezwał. A ja mu powiedziałem tak: a moje dzieci to nie są Polacy? On wtedy się zatkał. Ja wyszedłem.

*Reporter:* A dlaczego pan nie głosował?

*Pan Stanisław:* Bo dzieci miałem, opiekowałem się nimi. Tak się tłumaczyłem (śmiech).

*Reporter:* Nie głosował pan, bo tak pan postanowił?

*Pan Stanisław:* Bo nie poszedłem. Rozumie pan? A ten Wrotek, to do mnie jeszcze: siedzieliście, na głosowanie nie chodziliście, co wy jeszcze chcecie? Jak mnie wkurzył, to ja tymi drzwiami, i zabrałem się i poszedłem. A chodziło tylko o remont mieszkania. Niepotrzebnie do niego poszedłem. A potem jeszcze i Tadzio Guzowski powiedział do mnie: po cholere ty tam poszedłeś?

Jak się w kraju zmieniło, to też poszedłem w sprawie tego mieszkania. Mieszkam z synem i z jego żoną w maleńkim mieszkanie. Wypadałoby, by mieszkać po ludzku. Chodziłem do Andrzeja Brzezińskiego, prezesa mieszkaniówki. Mówił mi: poczekaj chłopie, ja to załatwię. Czekam.

Tadeusz Nosel



Jeden taki pomógł mi dostać się do pracy w cegielni. W warsztacie. Blacharz, ślusarz, tokarz. Zrobiłem sobie czeladnika. Tak przeszło dwadzieścia lat. Zachorowałem. Rozwiodłem się z żoną. Wychowywałem dzieci. Praca na pół etatu.

*Reporter:* Proszę mi powiedzieć: żołnierz Armii Krajowej, żołnierz Wyzwoleńczej Armii Podziemnej. Potem więzienie, tortury, nękany przez UB, sąd, wyrok – strasznie dużo pan przeżył. Pracuje pan w cegielni, kraj jest zniewolony przez ruskiego. Co się myślało wtedy? Przychodziły jeszcze myśli, żeby...

*Pan Stanisław:*... przychodziły, ale życie było. Dzieci były, żona. Przychodziły, ale i życie przychodziło. Dzieci czworo, jedno nie żyje.

*Reporter:* Co myśli dzisiaj taki

*Pan Stanisław:* Spotykałem się. Normalnie. Ale oni dalej nas śledzili, obserwowali...

*Reporter:* O, właśnie. O to chciałem zapytać. Oni nie dali spokojnie żyć?

*Pan Stanisław:*... nie dali spokojnie żyć. Śledzili.

*Reporter:* Jesteśmy w pana mieszkanie na 11 Listopada. Jak pan tu trafił, panie Stanisławie?

*Pan Stanisław:* Mieszkaliśmy w Jeziornej, później u siostry na Cienistej, w ostatnim bloku, w którym mieszkał Malinowski, zawiadowca. Taki ładny drewniany dom. Jak się ożeniłem, to mieszkaliśmy jeszcze gdzieś indziej, w ruderach, bo to inaczej dziś trudno nazwać. Mogłem mieszkanie normalne dostać, gdyby

# Zawsze bardzo chciałam malować

**Pani Renata Kaźmierczak mieszka w Drawsku Pomorskim od zawsze. Gdy jeszcze kilka lat temu większości z nas obco brzmiący wyraz „decoupage” z absolutnie niczym się nie kojarzył, pani Renata rozpoczęła zabawę z tym mało popularnym wówczas hobby.**

Dziś, gdy technika zdobienia przedmiotów delikatnymi wzorami z serwetek zagościła u nas na dobre, pani Renata prowadzi własne kursy decoupage oraz eksperymentuje z coraz to nowszymi technikami.

**- Skąd w ogóle wzięła się u pani pasja do tej techniki zdobienia?**

R.K.: Zawsze chciałam malować, tylko... nie potrafiłam. Tutaj mogę spełniać to marzenie wykorzystując bądź przerabiając gotowe motywy z serwetek i komponując je tak, jak chcę, na swój sposób. Takie podstawy tej techniki nauczyłam się w Domu Kultury. Od dziesięciu lat chodzę na zajęcia do Drawskiego Ośrodka Kultury, do pani Ewy. Co roku uczymy się czegoś nowego. Tam bazowałyśmy głównie na papierze – papier, wycinanki z gazety. Po- wiem szczerze, że wtedy tak nie bardzo mnie to wciągnęło, ale z czasem, nie pamiętam nawet kiedy, złapałam bakcyła i tak już zostało. Zawsze byłam bardzo aktywna, lubiłam robić dużo rzeczy. Lubiałam i nadal bardzo lubię eksperymentować. Wcześniej wyplatałam rzeczy z wikliny, a teraz robię bombki i kartki.

**- A na czym dokładnie polega technika decoupage?**

R.K.: Jest to zdobienie motywami z serwetek. Wycinamy wzór z serwetki, ściągamy ją wierzchnią, cienką warstwę, którą następnie naklejamy na przedmiot specjalnym klejem. W zależności od tego, na jakim tle to wykonujemy, czasem trzeba też domalować tło farbą, poprawić kontury. Następnie nakłada się kolejne preparaty, lakiery. W decoupage ważne jest to, że tutaj nie ma żadnych ograniczeń – możemy zdobić kartki, szklane naczynia, bombki, pudełka, a nawet meble. Wszystko zależy od naszej pomysłowości, inwencji. Ja uwielbiam pracować na szkle, bo efekt jest naprawdę niesamowity. Mam takie lampiony oklejone papierem ryżowym, one jeszcze nie są wykończone, ale jak włoży się

w nie świecę, naprawdę świetnie to wygląda. Podobny efekt dają bombki. Technika ta świetnie też się sprawdza na jajkach. – Pani Renata pokazuje nam jajo strusie, gęsie i kurze zdobione delikatnymi motywami. Ale w prawdziwy podziw wprawiają nas jajka z wyciętymi na skorupkach koronkowymi wzorkami. – To robiłam wiertarką. – śmieje się pani Renata. – Delikatnie wierci się w skorupkach otworki, które później się „zaobrubia” preparatami. Przeważnie jest tak, że gdy wiercimy ostatnią dziurkę jajko pęka, więc żeby zrobić jedno, potrzebujemy ich dziesięć.

**- A ile czasu zajmuje wykonanie takich przedmiotów?**

R.K.: To zależy, ale przeważnie są to minimum trzy dni. I nie dlatego, że to wymaga aż tyle pracy, ale zależy to od czasu schnięcia poszczególnych preparatów. Żadnego z nich nie można nałożyć za szybko, bo cały efekt pryśnie. Trzeba poczekać, aż wszystko dobrze wyschło, żeby później na przykład lakier się nie rozwarstwiało.



wystarczy stary przezroczysty talerz i odrobina inwencji, by wy- czarować takie arcydzieła

**- Ma pani w swojej ofercie szeroką gamę świąteczną – bombki, stroiki, kartki świąteczne. Czy duże jest zainteresowanie tego typu rzeczami?**

R.K.: Ja mam już swoich stałych klientów, którzy co roku zamawiają u mnie rzeczy na prezenty, bombki i kartki. W tym roku wyjątkowo duże zapotrzebowanie jest na kartki firmowe, dla zakładów pracy i firm, z ich logiem i nazwą. Okres świąteczny to rzeczywiście „źniwa” dla rękodziela, jednak wciąż musimy pamiętać, że po tym czasie pojawiają się „martwe miesiące”, gdy sporadycznie znajduje się kupiec na takie wyroby. Ja specjalizuję się w papierze, przez cały rok robię kartki, a wszystko inne to taka „odskocznia”, zależna od tego, na co akurat mam zlecenie. Od dwóch lat prowadzę własną działalność gospodarczą, w tym roku od sierpnia do grudnia prowadziłam z Urzędu Pracy kursy decoupage.

**- Czyli wykonuje pani kartki, zdobije jajka, bombki, szklane naczynia i pojemniki. Ale nie wszystkie te rzeczy zdobione są tą samą techniką?**



Łamane szkło? Nie, to papier ryżowy i motyw wycięty z serwetki na zwykłym szkle

R.K.: Ma pani rację. Jeśli chodzi o kartki, są różne rodzaje – kartki 3D z motywami wypukłymi, naklejonymi na piankę, kartki pergamano, w których ozdobą jest „koronka” zrobiona z kalki technicznej, kartki z haftem matematycznym – pani Renata wyjmując kartkę z wyszytym złotą nicią delikatnym, regularnym



Świat zamknięty w bańce mydlanej

każdy wie, ale również wśród serwetek zdarzają się takie perełki, których motywy są w Polsce bardzo rzadko spotykane. Tak jest z niektórymi motywami kwiatowymi. Wówczas, na niektórych stronach internetowych można je zamówić na aukcjach, gdzie wystawiane są na sztuki. Ze mnie to się już wszyscy śmieją, że jak gdzieś idę, np. do restauracji, to zawsze mam z sobą chusteczki higieniczne i jak widzę u znajomego ładną serwetkę to zamieniam się z nim na chusteczki. – śmieje się pani Renata. – A co do pomysłów, lubię podpatrywać coś od innych, później dodać coś od siebie i wychodzą fajne rzeczy. Są specjalne strony, na których pasjonaci mogą się wymieniać doświadczeniem, pomysłami.

**- Organizuje pani warsztaty i kursy dla osób, które chcą się zająć tą techniką na terenie powiatu drawskiego. Czy nie boi się pani konkurencji?**

R.K.: Ja już mam swoich stałych klientów, którzy z roku na rok do mnie wracają. Bardzo chętnie prowadzę kursy, bo wiem, że pomysłów może być tyle, ile twórców decoupage. Każdy ma inne spojrzenie, inny pomysł na wykorzystanie tego samego motywu. Fantastyczne jest to, że za jakiś czas każda z nas będzie mogła się uczyć od siebie nawzajem, jest to bardzo twórcza i kreatywna pasja, w której z roku na rok uczymy się czegoś nowego. Nigdy nie można mówić, że w tej technice opanowało się już wszystko – co jakiś czas pojawia się coś nowego, wchodzą nowe preparaty i wszystkiego musimy się uczyć od podstaw, by być „na bieżąco”. A dzięki temu na pewno nie można powiedzieć, że decoupage jest nudny czy monotony.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Każdy, kto jest ciekaw prac pani Renaty, może je odnaleźć na jej blogu internetowym - <http://renatakaźmierczak.blogspot.com> – pani Renata umieszcza tam zdjęcia swoich prac i chętnie odpowiada na wszelkie pytania. M. Braniecka



Warsztat pracy – kleje, farby, lakiery, a efekt końcowy – prawdziwe arcydzieła

haftem po bokach. – To jest egzemplarz bezcenny. Ja, nie potrafiąca czytać, zrobiłam sama taki haft na kartce. – śmieje się artystka. – Jeśli chodzi o inne przedmioty, na jednych wykorzystuje się papier ryżowy, inne zamalowuje się na jednolity kolor, jeszcze inne ręcznie maluje farbami, albo... W tym roku postanowiłam spróbować coś nowego. – pani Renata pokazuje przezroczystą bombkę, w której wnętrzu znajdują się śnieżne zasy i miniaturowe domki i drzewka. Zupełnie jak w śnieżnej kuli, zabawce z dzieciństwa. – Domki robiłam sama, z pudełek po zapalniczkach. Dziś podobno można już kupić takie gotowe.

**- A jak to jest z materiałami? Skąd pani bierze preparaty, materiały i oczywiście pomysły?**

R.K.: Wszystkie materiały zamawiam głównie przez Internet. Czasem, gdy na czymś mi bardzo zależy, wspólnie z innymi osobami zajmującymi się tą techniką, zamawiamy towar w galerii i dzielimy wspólnie koszty dowozu. Z serwetkami również nie jest taka prosta sprawa. Nie

**Gmina Kalisz Pomorski** (Lider projektu) wspólnie z **Powiatowym Urzędem Pracy w Drawsku Pomorskim** (Partnerem projektu) podjęła starania związane z poprawą dostępu do zatrudnienia mieszkańców Gminy Kalisz Pomorski. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu pozyskano środki finansowe na realizację projektu **"Aktywność Twoją szansą"** z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie, które pochodzą z **Europejskiego Funduszu Społecznego** w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Gmina pozyskała na ten cel łącznie 969.544,86 zł na lata 2010 -2011. Dodatkowo w budżecie gminy zarezerwowano również środki na wkład własny do projektu w wysokości 38.305,02 zł.

**Daje to łączną wartość projektu w wysokości 1.007.849,88 zł.**

W 2010 r. na realizację projektu zaplanowano kwotę w wysokości 334.303,18 zł. Środki te zostały przeznaczone na realizację **wsparcia dla 26 osób**, które obejmowało:

- przeprowadzenie Indywidualnych Planów Działania dla wszystkich uczestniczek i uczestników projektu, które zostały zrealizowane przez Partnera projektu - Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Pielęgnacja terenów zielonych i usługi porządkowe" dla 10 osób,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Pracownik administracyjno - biurowy" dla 8 osób,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Sprzedawca - fakturzysta z obsługą kasy fiskalnej i minimum sanitarnym" dla 8 osób,
- dzięki uczestnictwu w projekcie 12 osób skierowano na staż oraz 7 osób podjęło zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych.

W projekcie zaplanowano kompleksowe wsparcie dla jego uczestników, które po za ww. wsparciem obejmowało również:

- wypłatę stypendiów szkoleniowych,
- zwrot kosztów dojazdu,
- wyżywienie uczestników podczas szkoleń,
- wypłatę stypendiów za staż,
- wypłatę wynagrodzenia w ramach prac interwencyjnych.

W 2011 r. na realizację projektu przewidziano kwotę w wysokości 673.546,70 zł, a środki zostaną przeznaczone na aktywizację zawodową **34 uczestników projektu**, które będzie obejmować:

- przeprowadzenie Indywidualnych Planów Działania dla wszystkich uczestniczek i uczestników projektu, które zostały zrealizowane przez Partnera projektu - Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Pielęgnacja terenów zielonych i usługi porządkowe" dla 10 osób,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Opiekun / Opiekunka dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych" dla 8 osób,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Drwal - pilarz" dla 8 osób,
- zorganizowanie i przeprowadzenie szkolenia "Prawo jazdy kat. CE" dla 8 osób,
- dzięki uczestnictwu w projekcie 5 osób zostanie skierowanych na staż oraz 6 osób podejmie zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych.

**Uczestnicy projektu w 2011 r. otrzymają takie same wsparcie dodatkowe, które otrzymali ich poprzednicy, którzy brali udział w projekcie w 2010 r. (wsparcie zostało opisane powyżej).**

**Nabór uczestników projektu w 2011 r. będzie trwał 2 miesiące (styczeń - luty).**

Wsparcie skierowane jest do następujących osób, które:

- mają miejsce zamieszkania na terenie Gminy Kalisz Pomorski,
- pozostają bez zatrudnienia oraz są zarejestrowane w PUP powyżej 12 miesięcy.

Dodatkowymi kryteriami wyboru podczas rekrutacji będą następujące elementy:

- korzystanie z systemu pomocy społecznej,
- miejsce zamieszkania na terenie wiejskim,
- brak lub krótkotrwałe doświadczenie zawodowe,
- brak, niskie lub nieaktualne kwalifikacje,
- opieka nad dziećmi do lat 7 lub osobami zależnymi.

Szczegółowe informacje o projekcie, w tym dotyczące rekrutacji (dokumenty rekrutacyjne obejmujące regulamin rekrutacji, formularz rekrutacyjny oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych) znajdują się na stronie Internetowej Urzędu Miejskiego w Kaliszu Pomorskim: [www.kaliszpom.pl](http://www.kaliszpom.pl)

## „Aktywność Twoją szansą”

**Człowiek - najlepsza inwestycja**

Priorytet VI. Rynek pracy otwarty na wszystkich

Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie

Poddziałanie 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy  
w Szczecinie

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



# Zima storpedowała turniej unihokeja!



## Ogólnopolski Memoriał im. Dawida Łuczaka w Unihokeju Juniorów Młodszych i Młodzików rozegrano w Wierchowiu.

Wierchowo. W ubiegłą niedzielę rozegrano w Wierchowiu turniej unihokeja upamiętniający tragicznie zmarłego zawodnika WSU Wierchowo Dawida Łuczaka. Był to już II memoriał ku jego pamięci. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku były to zawody rangi międzynarodowej! Udział wzięły drużyny z Czech: Start 98 Praga, SKV Vinohrady Praga, Fbc Liberec oraz z Polski: Ósemka Wejherowo, Aligator Gdynia i gospodarz imprezy WSU Wierchowo. Turniej stał na bardzo wysokim poziomie sportowym i był najlepszym klubowym turniejem unihokeja o randze międzynarodowej w Polsce. Dodatkową atrakcją dla wierchowskich kibiców był mecz drużyn klubowych Polska – Czechy.

W tym roku memoriał odbył się w obsadzie krajowej. Dlaczego? Pytamy organizatora Piotra Augustyniaka: *- Z prostego względu. Nie zdążyliśmy na czas zabezpieczyć środków finansowych do rozegrania tak wielkiego i ważnego międzynarodowego turnieju. W tym roku otrzymaliśmy pomoc finansową od Starostwa Powiatowego w Drawsku, z czego się bardzo cieszymy. Niemniej kalendarz jest bardzo napięty i w terminie memoriału nie posiadaliśmy wszystkich środków finansowych na tę imprezę. Nasi partnerzy zagraniczni mają również inne zobowiązania i mimo starań o przełożenie na inny termin, nie udało się. Mamy natomiast zapewnienie, że w przyszłym roku w tradycyjnie ostatni weekend maja ponownie memoriał zostanie rozegrany w obsadzie międzynarodowej*

*w Wierchowiu. Atrakcją będzie udział takich gwiazd czeskich jak Matej Kluchó czy Jan Drnec. Dlatego tegoroczny memoriał odbył się w obsadzie krajowej i tu niestety też mieliśmy pecha, gdyż z powodu fatalnych warunków atmosferycznych nie dotarły drużyny z Gdańska i Trzciela.*

W kategorii juniorów młodszych rozegrano następujące mecze:

WSU Wierchowo – Jedyńka Trzebiatów 13:6

Gimnazjum Wierchowo – WSU Wierchowo 5:12

Jedyńka Trzebiatów – Gimnazjum Wierchowo 5:6

Kolejność końcowa: 1. WSU Wierchowo 2. Gimnazjum Wierchowo 3. Jedyńka Trzebiatów

W kategorii młodzików rozegrano następujące mecze:

WSU Wierchowo – Crazy Girls Wierchowo 11:6

WSU Wierchowo – Floorball Gorzów Wlkp. 6:2

Crazy Girls Wierchowo – Floorball Gorzów Wlkp. 9:0

Kolejność końcowa: 1. WSU Wierchowo 2. Crazy Girls Wierchowo 3. Floorball Gorzów Wlkp.

Wyróżniono również najlepszych zawodników. I tak w turnieju głównym w pierwszej szóstce znaleźli się:

Najlepszy bramkarz Maciej Zagiczek (Gimnazjum Wierchowo)

Najlepszy prawy obrońca Grzegorz Czujko (WSU Wierchowo)

Najlepszy lewy obrońca Kłódawski Hubert (Jedyńka Trzebiatów)

Najlepszy center Patryk Czarnojan (Gimnazjum Wierchowo)

Najlepszy lewy atakujący Krzysztof Halko (WSU Wierchowo)

Najlepszy prawy atakujący Szpringer Mateusz (Jedyńka Trzebiatów)

Najsilniejszy zawodnik Krzysztof Halko (WSU Wierchowo)

W kategorii młodzików wyróżniono najlepszych zawodników w swoich drużynach:

Kacper Matuszewski (WSU Wierchowo)

Angelika Pabian (Crazy Girls Wierchowo)

Max Helman (Floorball Gorzów Wlkp.)

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, drużyny puchary, najlepsi medale i nagrody. Było to możliwe dzięki Starostwu Powiatowemu w Drawsku Pomorskim. Medale, puchary i nagrody wręczał Dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wierchowiu – Pan Mariusz Moga.

Piotr Augustyniak (organizator turnieju) – cieszę się, że memoriał został rozegrany w tym roku i została zachowana ciągłość pamięci o zmar-

łym Dawidzie. Niech przetrwa pokolenia. Warunki atmosferyczne były fatalne w tym dniu. Dość powiedzieć, że bus z drużyną z Trzebiatowa odcinek 17 km z Drawska do Łobza pokonał późnym wieczorem w... godzinę.

Sam turniej był bardzo fajny i stał na dobrym poziomie. Dzięki włączeniu się Starostwa Powiatowego w Drawsku, zawodnicy zostali uhonorowani medalami. Były też puchary i nagrody. Mam nadzieję, że Zarząd Powiatu w przyszłym roku również pomoże nam zorganizować naszą sztanदारową imprezę Międzynarodowy Memoriał im. Dawida Łuczaka w Unihokeju. Dziękuję raz jeszcze Zarządowi Powiatu oraz wszystkim, którzy pomogli przy organizacji tegorocznego turnieju. Do zobaczenia w maju 2011 roku. (o)

## Liga międzyszkolna z Orlika na stadiony



**4 grudnia odbył się finał rozgrywek „Ligi międzyszkolnej – z Orlika na stadiony” w kategorii wiekowej 2001-2003 rok (1-3 klasy szkoły podstawowej).**

Organizatorem rozgrywek był Uczniowski Klub Sportowy Orlik Złocieniec, projekt finansowany ze środków Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Drawy” z siedzibą w Złocieniu. Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych

turnieju finałowy rozgrywany był w hali na ul. Czaplincekiej w Złocieniu. Wzięły w nim udział 4 drużyny.

Klasyfikacja końcowa drużyn:  
I m. - UKS „Orlik” Złocieniec  
II m. - UKS „Traper” Złocieniec  
III m. - „FC Ziemniaki”  
IV m. - „Debeściaki”

Najlepszy bramkarz: Michał Gaik (UKS Traper Złocieniec).

Król strzelców: Patryk Ściurkowski (UKS Orlik Złocieniec). (o)



## Ranking XI Wojewódzkiej Olimpiady Młodzieży

# UKS Traper ze Złocieńca dumą powiatu drawskiego. MKS Junior Złoceniec bardzo wysoko w lekkoatletyce

(POWIAT). Otrzymaliśmy oficjalne dane dotyczące rywalizacji w XI Wojewódzkiej Olimpiadzie Młodzieży w tym kończącym się już roku. Podane niżej wyniki mają charakter klasyfikacji generalnej. Oto ranking powiatów: (1) Drawsko Pomorskie – 1145,5 pkt. (2) Szczecinek – 1105 pkt. (3) Goleniów – 830 pkt. (4) Gryfino – 647 pkt. (5) Stargard Szczeciński – 613,5 pkt. (6) Kołobrzeg – 610,5 pkt. (7) Białogard – 561 pkt. (8) Myślibórz – 537,5 pkt. (9) Wałcz – 533 pkt. (10) Pyrzyce – 504,5 pkt. (11) Sławno – 449,5 pkt. (12) Koszalin – 389,5 pkt. (13) Police – 377 pkt. (14) Gryfice – 226 pkt. (15) Kamień Pomorski – 197,5 pkt. (16) Świdwin – 192,5 pkt. (17) Łobez – 177 pkt. (18) Choszczno – 132 pkt.

## A JAKIE TO GMINY PRACOWAŁY NA MIEJSCE POWIATU DRAWSKIEGO?

A jakie to gminy pracowały na miejsca powiatów? Odpowiadając na to pytanie jednocześnie przedstawiamy klasyfikację gmin.

Na pierwsze miejsce w rankingu powiatu drawskiego fantastycznie wręcz popracowała gmina Złoceniec. Do puli powiatu na jego 1145,5 punktów Złoceniec, jako gmina, wniósł 796,5 punktu. Pierwsze miejsce pośród gmin – Koszalin Miasto 2427,0. Drugie – Szczecin Miasto – 1884 punktów. I – jeszcze raz – trzecia gmina to Złoceniec, 796,5 punktu. Dalsze miejsca: (4) Szczecinek Miasto – 732 punkty. (5) Świnoujście – 652 pkt. (6) Gryfino – 612 punktów. (7) Stargard Szczeciński (8) Kołobrzeg miasto (9) Goleniów (10) Białogard miasto (11) Pyrzyce (12) Wałcz miasto (13) Police (14) Nowogard (15) Myślibórz (16) Mielno (17) Drawsko Pomorskie – 228 pkt. (18) Borne Sulinowo (19) Darłowo miasto (20) Dębno.

W generalce znalazły się siedemdziesiąt cztery gminy. Ostatnia – Mirosławiec.

Spójrzmy na klasyfikację gmin w powiecie drawskim. Jak podaliśmy wyżej powiat drawski zgromadził 1145,5 punktu. Złoceniec jako gmina do ogólnej puli wniósł 796,5

punktu. Gmina Drawsko Pomorskie – 228 pkt. Gmina Czaplonek – 71 pkt. Gmina Kalisz Pomorski – 50 pkt.

## PUNKTY KLUBÓW

Teraz generalka zdobył punktów poszczególnych klubów sportowych w gminach. Tu już od kilku lat prymat wiezie Złoceniecki Uczniowski Klub Sportowy TRAPER, który do ogólnych punktów w gminie 796,5 wniósł punktów przez siebie zdobytych aż 505. Specjalizacja TRAPER to bieganie na orientację.

Drugi na liście to potentat lekkoatletyczny, Międzyszkolny Klub Sportowy Junior – 128 punktów. Pozycja trzecia – UK Karate kyokushin – 67 punktów. Są i złocenieccy żeglarze – UKS Szkwałna czwartym miejscu, 46 punktów. (5) ZTTS, tenis stołowy – 10,5 pkt. (6) ZSP, piłka ręczna chłopców – 20 punktów. (7) Gimnazjum 1, piłka ręczna dziewcząt – 20 pkt.

W gminie Drawsko Pomorskie: (1) MUKS Kyokushin – 63 pkt. (2) Olimpijczyk, piłka siatkowa – 20 pkt. (3) ZSP 1, piłka siatkowa chłopców – 50 pkt. (4) ZSP 1, koszykówka dziewcząt – 30 pkt. (5) Gimnazjum, piłka ręczna chłopców – 5 pkt. (6) Gimnazjum, koszykówka dziewcząt – 30 pkt. (7) Gimnazjum, siatkówka dziewcząt – 15 pkt. (8) Gimnazjum, siatkówka chłopców – 15 pkt.



W gminie Czaplonek – (1) Lech – 16 pkt. Tenis stołowy. (2) ZSP, piłka nożna dziewcząt, 10 pkt. (3) ZSP, piłka nożna chłopców – 10 pkt. (4) ZSP, piłka siatkowa dziewcząt, 10 punktów. (5) ZSP, koszykówka chłopców, 10 pkt. (6) Gimnazjum, koszykówka chłopców, 15 pkt. Zauważmy: to jedyna gmina w powiecie, w której punkty zdobyli i futbolistki i futbolisci.

## BIEGANIE NA ORIENTACJĘ

Teraz klasyfikacja klubów sportowych w poszczególnych dyscyplinach.

UKS Traper w bieganiu na orientację pozostaje poza wszelkim zasięgiem. (1) UKS Traper – 505 pkt. (2) UKS Błyskawica Dębołęka – 91 pkt. (3) UKS Borne Sulinowo – 56 pkt. (4) UKS Sprint Pełczyce – 40 pkt. (5) UKS Lubusz Barlinek – 22 pkt.

W biegach przełajowych w klasyfikacji na jedenastej pozycji mamy MKS Junior Złoceniec – 15 pkt. Pierwszy jest MKS Hermes Gryfino – 66 pkt. Sklasyfikowano dwadzieścia trzy kluby z województwa.

Karate kyokushin. Piąte miejsce i 67 punktów Klubu Złocenieckiego. Drawsko Pomorskie (63 punkty) – MUKK.

## LEKKOATLETYKA

Tu, wiadomo, konkurencja nad wyraz. Znakomite miejsce MKS Juniora Złoceniec. Trzecia pozycja, punktów 113. Pierwszy ze 130 punktami MKS Hermes Gryfino. Drugi KS Olympic Szczecin – 125 pkt. Za złocenieckim Juniorem, czwarty w rankingu MKS Kusy Szczecin – 93 pkt. Piąty LLKS Pomorze Stargard Szczeciński 86 pkt. Sklasyfikowano dwadzieścia cztery kluby.

W siatkówce dziewcząt – UKS Olimpijczyk Drawsko Pomorskie szósty. Zdobył punktowa 20 pkt.

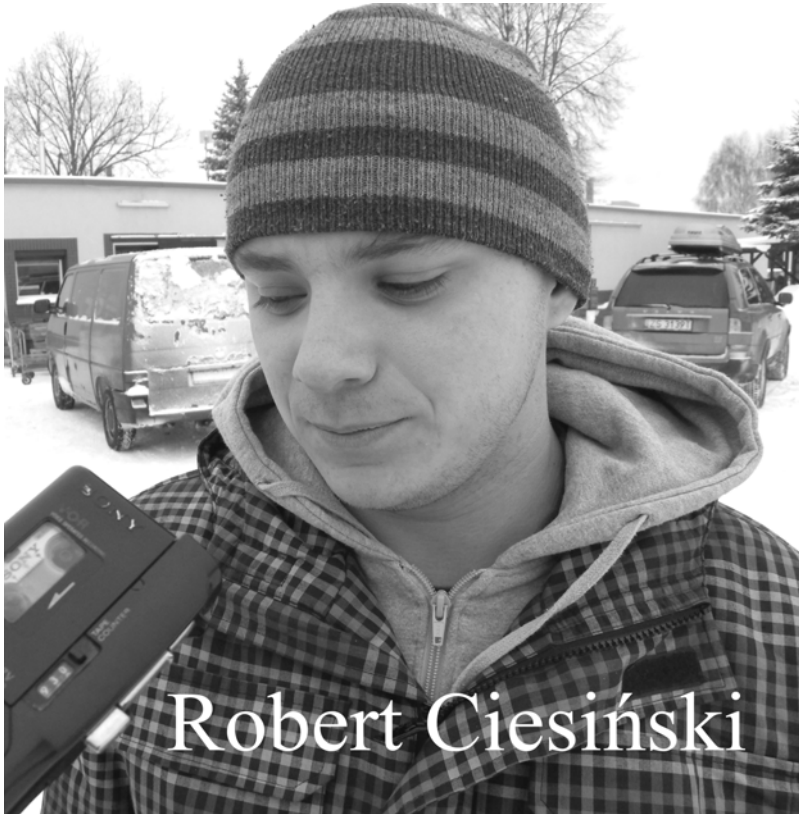
Tenis stołowy: dziesiąte miejsce Lech Czaplonek. Trzynaste – ZTTS Złoceniec.

Żeglarstwo: UKS Szkwał Złoceniec – 46 punktów i wysokie, bo trzecie miejsce. O punkt przed ŻMKO Orle Szczecinek. Pierwszy MKR Tramp Mielno.

Punktowano 20 dyscyplin sportowych. (M)

**Robert Ciesiński w przyszłości futbolowym szkoleniowcem**

## Napastnik Olimpu Złocieniec – na razie tylko studia



**Robert Ciesiński**

**(ZŁOCIENIEC).** Robert Ciesiński to piłkarz Olimpu, który karierę piłkarską rozpoczął jeszcze w istniejącej w Złocieniu wojewódzkiej lidze juniorów. Przez kilka lat grał jako napastnik, teraz ma przerwę w karierze, gdyż rozpoczął studia w Instytucie Kultury Fizycznej Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jest na pierwszym roku. – Przerwałem grę w Olimpie, ze względu na wymogi studiów. Akurat zbliża się sesja egzaminacyjna, więc zajęć mam sporo. Jeśli znajdę czas na treningi, to będę zimą trenował. Nie wchodzą jednak w grę mecze kontrolne, sparingi, gdyż na moim kierunku zjazdy są każdego tygodnia, do tego od rana do wieczora. Rzecz jasna, że

zależy mi wyjątkowo na ukończeniu studiów. Trzy lata - licencjat i kolejne dwa - magisterka. Czeka mnie specjalizacja nauczycielska. A w planach - kursy trenerskie, oczywiście futbolowe. Widzę siebie więc nie tylko jako wuefistę, ale i jako szkoleniowca pracującego w futbolu. Teraz z oczywistych powodów nie za bardzo mam orientację w tym, co się dzieje w Klubie. Życzę chłopakom jak najlepiej. Byłem w Dygowie na meczu z Raselem. Było 0:4. Uznałem to za przykry wypadek przy pracy. Wierzę, będzie lepiej. –

Robert Ciesiński w tych dniach przygotowuje na studenckie zajęcia pracę na temat publicystyki piłkarskiej w naszym Tygodniku. (ok)

### Wojewódzka Liga Młodzików

## „Olimpijczyk” liderem grupy

Siatkarze UKS „Olimpijczyk” w Drawsku Pom. byli gospodarzami pierwszego turnieju półfinałowego grupy I w ramach rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Młodzików.

Drawszczanie po zwycięstwach nad KS „Morze-Bałtyk” Szczecin i KS „Stocznia M&W” Darłowo w stosunku 2:0 zostali liderem grupy. W meczu o drugie miejsce Stocznia pokonała Morze-Bałtyk 2:0. Pauzowała w turnieju UKS „Błyskawica” Szczecin.

Olimpijczycy grali w składzie: Adam Błeszyński, Jakub Rzeszuto, Miłosz Szkudlarek, Mateusz Żołądkiewicz, Michał Krymowski, Robert Jakubowski, Patryk Szadziewicz, Dorian Kowalczyk oraz Arkadiusz Łuczak. Następny turniej rozegrany będzie już w nowym roku w Szczecinie. (o)

### Atrakcyjne zakończenie sezonu startowego

## Znakomite wyniki lekkoatletów MKS Junior Złocieniec na terenie Niemiec

(NEUBRANDENBURG). Lekkoatleci Międzyszkolnego Klubu Sportowego Junior ze Złocienca wybrali się w tych dniach na mityng do Niemiec, do Neubrandenburga. To były ich ostateczne zawody w tym roku. Mityng zwał się Międzynarodowymi Zawodami Świątecznymi. Do znanej sportowej miejscowości zjechało siedemset pięćdziesiąt dziewcząt i chłopców. Boje na bieżni, skoczniach i rzutniach toczyły się pomiędzy Niemcami i Polakami. Rywalizowano w siedmiu konkurencjach (60 m płotki, 60 m, 200 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą). Złocienieccy lekkoatleci spisali się świetnie. Oto miejsca i rezultaty:

1 m. 60 m. *Kamil Janiszak*. Rekord życiowy, 7,35 sek.

1 m. 200 m. *Kamil Janiszak*. Rekord życiowy, 28,87 sek. Kategorie do 15. roku życia.

1 m. Pchnięcie kulą. *Sebastian Lachowski*. Wynik 11,27 m. Rekord życiowy. Kategorie do 13. roku życia.

1 m. Pchnięcie kulą. *Marcin Walkowiak*. Wynik 13,78 m. Kategorie wiekowi junior.

1 m. Skok wzwyż. *Norbert Stachura*. Wynik 178 cm. Kategorie wiekowi junior.

2 m. *Małgorzata Hawryluk*. Wynik 8,45 sek. Kategorie wiekowi juniorka.

3 m. Pchnięcie kulą. *Natalia Koczan*. Wynik 10,10 m. Kategorie wiekowi juniorka.

3 m. Skok wzwyż. *Michał Walkowiak*. Wynik 160 cm. Kategorie wiekowi do 13. lat.

4 m. 200 m. *Grzegorz Maj*. Wynik 26,15 sek. Rekord życiowy. Kategorie wiekowi do 13. roku życia.

4 m. Pchnięcie kulą. *Adrian Dzieciatkowski*. Wynik 13 m 39 cm. Rekord życiowy. Kategorie wiekowi do 15. roku życia.

4 m. 1000 m. *Grzegorz Gessel*. Wynik 2:51,78 min. Rekord życiowy.

4 m. *Mateusz Szwed*. 1000 m. Wynik 2:45,20 min. Kategorie wiekowi junior.

5 m. *Adrian Dzieciatkowski*. 1000 m. Kategorie wiekowi do 15 roku życia.

5 m. *Sandra Stachura*. Wynik 3:22,14 min. Kategorie wiekowi juniorka.

6 m. *Sebastian Pomian*. Wynik 5 m 97 cm. Kategorie wiekowi junior.

Złocienieccy lekkoatleci startowali w pięknej, funkcjonalnej hali sportowej. Bieżnia dookoła na cztery tory o długości 200 m. Osiem torów na długości sześćdziesięciu metrów. Dwie skocznie w dal, dwie skocznie wzwyż, rzutnia do pchnięcia kulą i tartanowa hala rozgrzewkowa. (k)

### Jan Banaszek – turniej siatkówki mężczyzn

## TKKF Żubry Złocieniec z Pucharem Burmistrza Złocienca

**(ZŁOCIENIEC).** Osiemnastego grudnia w Złocieniu jak co roku Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował Świąteczny Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchary Burmistrza Złocienca.

Tym razem w turnieju uczestniczyło tylko pięć zespołów. W ostatniej chwili z różnych powodów zrezygnowały z gier ekipy z Mirosławca i Poznania. Z zespołów spoza Złocienca zagrały ASPROD Goleniów i STYLER Karsibór. Obok nich Ogniwo II, Jednostka Wojskowa 1696 i Żubry – TKKF ze Złocienca. Turniej rozgrywano systemem „każdy z każdym”. Mecz Asprodu Goleniów con-

tra TKKF Żubry Złocieniec został wygrany przez złocienian. Wynik 2:1. I tak poznaliśmy zwycięzcę. Jakub Piłatowski (Złocieniec) został najlepszym graczem turnieju. Była nie tylko kawa, herbata, ale i ciepły posiłek. Wszystko przygotowane przez organizatora.

#### WYNIKI

1 m. TKKF Żubry Złocieniec (kapitan Jacek Budziszewski, Jakub Piłatowski, Przemek Liszko, Arek Kornacki, Krzysztof Baran, Marcin Jaroński). 2 m. ASPROD Goleniów. 3 m. STYLER Karsibór. 4 m. Jednostka Wojskowa 1696 Złocieniec. 5 m. Ogniwo II Złocieniec. (b)

# KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ ROZSTRZYGNIĘTY!

W tegorocznym „Konkursie na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową” zgłoszonych zostało 17 prac konkursowych. Prace ocenione zostały w trzech przedziałach wiekowych: dzieci z IV – VI klas szkół podstawowych - 11 prac, młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych - 2 prace oraz 4 w kategorii dorośli.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 19 grudnia br., w Kościele Parafii pw. Świętej Królowej Jadwigi w Złocieniu.

Po dokładnym obejrzeniu wszystkich zgłoszonych prac, jury przyznało nagrody rzeczowe oraz dyplomy według następujących kategorii:

## Dzieci IV – VI kl. Szkoły Podstawowej

I m. – Jan Budzyński z Drawska Pomorskiego

II m. – Martyna Kosianowicz ze Złocienia

III m. – Konrad Skoneczny ze Złocienia, Gabrysia Szczęk i Karolina Górnik (Świetlica w Bobrowie)

## Młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

I m. – Angelika Hapka ze Złocienia  
II m. – Aleksandra Zalewska, Bartłomiej Kielbasa, Konrad Szymczak (Świetlica w Rzęśnicy)



Złocieniecki Ośrodek Kultury



## Dorośli

I m. – Lucyna Kołodziej z Warnięgu i Tomasz Osmólski ze Starego Worowa  
II m. – Anita Teodorczuk i Danuta Bolt ze Starego Worowa

III m. – Elżbieta Zaremba ze Złocienia

Wyróżnienie – Agnieszka Dołżycka ze Stawna.

Ponadto pozostałe osoby które wzięły udział w konkursie otrzymały dyplomy oraz słodycze, tj.:

Szymon Gorowiec ze Złocienia, Eryka Pawlik z Warnięgu, Konrad Ganzumow ze Złocienia, Weronika Woch z Rzęśnicy, Arkadiusz Waloryszak ze Złocienia, Daria Kruk i Jakub Olesiak ze Świetlicy w Lubiszewie, Amelia Szczygielska i Agnieszka Wysocka z Drawska Pomorskiego.

Jury brało pod uwagę nawiązanie do tradycji Świąt Bożego Narodzenia, estetykę, pomysłowość, samodzielność w wykonaniu poszczególnych elementów szopki oraz wkład pracy w tworzeniu tegorocznych szopek bożonarodzeniowych. Jury w składzie Barbara Kowalska - artystka, która zajmuje się projektowaniem, wykonywaniem witraży oraz biżuterii. Jest instruktorem, prowadzi zajęcia witrażu w Złocienieckim Ośrodku Kultury; Katarzyna Łoboda Jasyk - „Dusza artystyczna”, z zawodu protetyk prowadzi wraz z mężem sklep meblowy; Andrzej Smoliński - prowadzi Pracownię Galanterii z Drewna oraz Elżbieta Kordek - specjalista plastyk, malarka, pracuje w ZOK.

Wystawę prac można oglądać w Kościele do 6 stycznia 2011 roku. (o)

## Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENIEŃCU

### PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

#### Roraty, Godzinki

Roraty w dni powszednie o godzinie 6.30. Przed roratami o 6.00 Godzinki. Roraty dla dzieci od poniedziałku do czwartku o 17.00.

#### Oplátky

Oplátky na stół wigilijny można nabywać po Mszach świętych przy ołtarzu i w kancelarii. W kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej są rozprowadzane świece Caritasu: mała 5 zł i duża 15 zł.

#### Nauka chrzcielna

Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych, których dzieci ochrzczone będą 25 grudnia odbędzie się w czwartek 23 grudnia o godz. 19.00 w domu parafialnym.

#### Odwiedziny chorych

W czwartek 23 grudnia kapłani będą odwiedzać chorych. Prosimy zgłaszać chorych, których nie odwiedzamy regularnie w pierwsze piątki miesiąca, a którzy chcieliby skorzystać przed Świątami ze spo-

wiedzi świętej i przyjąć Komunię świętą.

#### Spowiedź przedświąteczna

Spowiedź przedświąteczna w środę i w czwartek od godziny 15.00 do 19.00. W piątek od 10.00 do 12.00.

#### Wigilia, Pasterka

W piątek Wigilia Bożego Narodzenia. Zachęcamy do postu od pokarmów mięsnych zgodnie z polską tradycją i do religijnego przeżywania wieczery. Msze święte w tym dniu rano o 6.30 – zakończenie rorat i o 7.00. Wieczornej Mszy świętej o godzinie 18.00 nie będzie. Pasterki o godzinach – 22.00 i 24.00.

#### Drugi Dzień Świąt – Msze święte

W drugi dzień Świąt Msze święte według porządku niedzielnego, a taca będzie przeznaczona na potrzeby Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Szczecinie.

#### Odeszli do wieczności...

Odeszli do wieczności: + Franciszek Roman Gruszka, lat 72 i + Stefan Tyma, lat 83.

### PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

#### Betlejemskie Świątelnko Pokoju. Poświęcenie medalików

Na niedzielnej Mszy świętej 19 grudnia o godz. 11.30 harcerze przekazali naszej parafii Betlejemskie Świątelnko Pokoju. Podczas tej samej Mszy świętej poświęcono medaliki dla dzieci przygotowujących się do I Komunii świętej.

#### Roraty – zakończenie

Roraty w tygodniu: (1) w poniedziałek i czwartek o godzinie 18.00. We wtorek i środę o 7.00. W czwartek zakończenie rorat.

#### TYDZIEŃ

W tym tygodniu przypadają: (1) w piątek 24 XII – Wigilia Bożego Narodzenia. Zachęcamy do chrześcijańskiego przeżycia wieczery wigilijnej: rozpoczęcia od modlitwy, przeczytania fragmentu z Ewangelii wg. Świętego Łukasza z 2 rozdziału O Narodzeniu Pana Jezusa, połamania się oplátkiem. Tradycyjnie zachęcamy w ten dzień do zachowania postu. PASTERKI w naszej świątyni o godzinach – 22.00 i 24.00.

#### Wioski

Cieszyno – Pasterka o godzinie 21.00. Bobrowo – Pasterka o godz. 23.00.

#### Sobota

W sobotę Uroczystość Narodzenia Pańskiego. Msze święte w naszym kościele o godzinach: 9.00, 11.30, 13.00 (z udzieleniem sakramentu chrztu), 17.00.

#### Odwolany do wieczności

W minionym tygodniu do wieczności został odwołany: + Władysław Wilk. Wieczny odpoczynek...



## EKONOMIA SPOŁECZNA drogą do rozwoju lokalnego



### BIURO PROJEKTU:

Koszalińskie Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych  
75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139, VIII piętro  
tel./fax: 094 340 35 23, tel. kom.: 664 480 672  
e-mail: [biuro@kcwis.org.pl](mailto:biuro@kcwis.org.pl)  
[www.kcwis.org.pl](http://www.kcwis.org.pl)

## Za nami seminaria i lokalne spotkania przed nami doradztwo i szkolenia...

W okresie listopad – grudzień 2010 r. Koszalińskie Centrum przeprowadziło cykl seminariów i szkoleń promocyjno - informacyjnych na terenie powiatów i gmin objętych projektem "Ekonomia Społeczna drogą do rozwoju lokalnego".

W 3 seminariach i 9 spotkaniach wzięto udział w sumie 124 osoby, przedstawiciele lokalnych instytucji działających w sektorze ekonomii społecznej oraz osoby fizyczne, zainteresowane działalnością w tym sektorze. Wszystkie spotkania miały na celu poinformowanie różnych środowisk o rozpoczynającym się projekcie i o oferowanych w jego ramach usługach oraz zebranie potrzeb w zakresie szkoleń i doradztwa zaplanowanych do realizacji od stycznia 2011 r.

Z początkiem roku 2011 uruchomione zostaną **Lokalne Centra Poradnictwa Ekonomii Społecznej**. Będą to punkty doradcze dla uczestników projektu:

- \* dla wszystkich osób fizycznych zainteresowanych założeniem działalności w sektorze ES i dla nich przewidziane jest doradztwo: zawodowe, psychologiczne, formalno - prawne z zakresu funkcjonowania podmiotów ES, inne w zależności od potrzeb.
- \* dla przedstawicieli istniejących podmiotów ES doradztwo z zakresu: usług prawnych, usług księgowych, usług marketingowych innych w zależności od potrzeb.

Lokalne Centra Poradnictwa ES usytuowane zostaną w następujących miastach:

- \* **Złocieniec** (dla osób z gmin Ostrowice, Wierchow i Złocieniec),
- \* **Gryfice** (dla osób z gmin Brojce, Karnice i Płoty) oraz
- \* **Szczecinek** (dla osób z gmin Barwice, Grzmiąca i Szczecinek).

Również w pierwszym kwartale 2011 roku przewidziana jest realizacja **szkoleń** z zakresu m.in.:

- \* zakładania działalności w sektorze ES, \* zarządzania Podmiotami ES, \* aspektów formalnych, prawnych, księgowych i in. związanych z funkcjonowaniem Organizacji
- \* wizerunku i marketingu w działalności Podmiotów ES, \* aspektów formalno-prawne funkcjonowania Podmiotów ES, \* zasad prowadzenia działalności w sektorze ES, \* pozyskiwania środków na działalność, aplikowanie o dotacje EFS,
- \* funkcjonowanie partnerstw, \* marketing i Public Relations w Organizacji, \* formy i metody pracy z trudnym klientem, \* inne szkolenia w zależności od zapotrzebowania uczestników projektu

Szczegółowe informacje nt. działań projektowych oraz adresów punktów doradczych znajdują się na stronie [www.kcwis.org.pl](http://www.kcwis.org.pl) w zakładce 'Ekonomia Społeczna 7.2.2'

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych udziałem w doradztwie i szkoleniach o kontakt z naszym Biurem.



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy  
można składać w redakcji w Złocieniu  
przy ul. Boh. Warszawy 19/7  
(obok biura PSS Społem).

### Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. **514 794 463**

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Noseł, tel. **czwartek 13.00 - 16.00**

# USŁUGI POGRZEBOWE

## "Hades"

**Stefan Korczyk**

usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI  
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**

**Tel. kom. 602 47 92 96**

**tel. 94 363 58 95**

**78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"